POGODA
Dzisiaj będzie pochmurnie, najwyższa temperatura do 24 F (—5 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 8 do 12 mil na godzinę.
Jutro częściowo słonecznie, nieco cieplej, temperatura do 35 F (3 C).
Wschód słońca o godzinie 6:57 rano, zachód o godz. 5:13 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 7 lutego — Romualda i Ryszarda.
Jutro wtorek, 8 lutego — Jana i Emilii.
Pojutrze środa, 9 lutego — Cyryla i Apolonii.

No. 26 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 7 Lutego (February 7), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

NIKŁE WYNIKI WIZYTY W CHINACH

Propozycje Medyczne Reagana

Wielki "Sukces" Komunistów! Mydło Bez Kartek

Warszawa (NYT, CT) — 1 lutego zniesiono w Polsce racjonowanie niektórych artykułów takich, jak: mydło, proszek do prania oraz owoce cytrusowe.

We wtorek, pierwszego dnia nowych zasad sprzedaży tych towarów w sklepach ustawiły się długie kolejki i dostępny towar został prędko wykupiony.

Władze krajowe podjęły decyzję o sprzedaży środków piorących bez kartek po zgromadzeniu zapasów, które, jak oświadczono, wystarczą przy normalnej sprzedaży na okres 2½ miesiąca.

Tymczasem pomimo apeli do społeczeństwa o pohamownaie pokus do gromadzenia zapasów, składy sklepowe "dosłownie topniały w oczach", jak doniosła agencja PAP.

W jednym ze sklepów warszawskich, w którym zwykle sprzedawano średnio 220 funtów mydła, sprzedano we wtorej jedną tonę tego artykułu.

Był to pierwszy dzień wolnej sprzedaży od 17 miesięcy ścisłego racjonowanie środków piorących w Polsce.

Spotkanie Reagan-Kreisky

Washington (NYT) — W ub. tygodniu prez. Reagan przyjął w Białym Domu kanclerza Austrii Bruno Kreisky'ego. Po 90-minutowej rozmowie obydwaj przywódcy oświadczyli, że zdołano złagodzić nieporozumienia wynikające z bliskich stosunków handlowych Austrii ze Zw. Sowieckim.

Prez. Reagan wyraził również osobiste ubolewanie na temat utknięcia rozmów libańsko-izraelskich w martwym punkcie. Kreisky, zwolennik Palestyńczyków i zatwierdzenia ich praw do posiadania własnej ziemi, powiedział, że ze swej strony zrobi wszystko, by przyspieszyć rozwój inicjatywy pokojowej prez. Reagana. Polska i sprawy bliskowschodnie stanowiły główne tematy dyskusji.

Obydwaj przywódcy uważają wycofanie obcych wojsk z Libanu za podstawę prowadzącą do stabilizacji w tym kraju. Kanclerz Kreisky, który pozostaje z większością przywódców arabskich w przyjacielskich stosunkach, nie zaoferował jednak żadnej konkretnej pomocy ani też nie przekazał Reaganowi wiadomości o stanowisku państw arabskich.

Jednym z głównych powodów napiętych stosunków z Austrią jest uznanie przez Kreisky'ego Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia oraz utrzymywanie poprawnych relacji z dyktatorem Libii Muammarem Khadafy, którego Reagan uważa za "terrorystę". Wizyta Khadafy'ego w Austrii wywołała sporo krytyk pod adresem Kreisky'ego zarówno w kraju jak za granicą. USA miały również poważne zastrzeżenia co do wysyłania najnowocześniejszych urządzeń i technologii do ZSRR i państw bloku sowieckiego. Podobno Austria zgodziła się na większą kontrolę eksportu urządzeń technicznych, które mogą być wykorzystane przez Sowietów do celów militarnych.

72 Urodziny Prez. Reagana

Washington (UPI) — Prez. Reagan ukończył 72 rok życia. Z tej okazji do Białego domu zaproszono 6 osób. Ich nazwisk nie ujawniono, wyjaśniając, że goście pochodzą z "kół washingtońskich." Jeśli Prezydent będzie ubiegał się o drugą kadencję i wygra ją, inauguracja odbędzie się 2 tygodnie przed jego 74 urodzinami.

Mogą Przynieść Państwu Znaczne Oszczędności

Plan Zmierza Do Ograniczenia Zbędnych Wizyt u Lekarzy

Washington. (ST) — Propozycja prez. Reagana o zwiększeniu prywatnych opłat za opiekę medyczną przez emerytów może przynieść skarbowi państwa oszczędności rządu $1.2 mld około 1985 roku.

Do takiego wniosku doszli ekonomiści z Rand Corp. po przeprowadzeniu wnikliwych analiz. Firma zwraca uwagę na fakt, że większe opłaty zniechęcą wielu do szukania pomocy medycznej w przypadkach niewielkich dolegliwości. Wiąże się to z dodatkowymi oszczędnościami, ponieważ mniej osób starszych wiekiem będzie przyjmowanych do szpitali, których usługi rosną dwukrotnie szybciej niż inne usługi i produkty.

W rezultacie, rząd może zaoszczędzić około $5 mld rocznie.

Inna propozycja rządu odnosi się do ubezpieczeń zdrowotnych dla ubogich—Medicaid i wzywa by osoby korzystające z opieki w ramach tego ubezpieczenia płaciły za każdą wizytę u lekarza $1-$2.

Przypuszcza się, że te drobne opłaty nie wykluczą niepotrzebnych wizyt lekarskich lecz zaoszczędzą skarbowi państwa przynajmniej drobne sumy, które pomnożone przez tysiące osób codziennie odwiedzających lekarzy, również przyniosą pewne oszczędności.

Sądzi się, że w wyniku tej propozycji liczba przyjmowanych do szpitali odbiorców Medicaid zmniejszy się jedynie o 2%.

By doprowadzić do poważniejszych ograniczeń wydatków rządu na ten cel, osoby kwalifikujące się do tego ubezpieczenia musiałyby płacić około 25% swych rachunków medycznych czyli 5% swych całkowitych dochodów, co kosztowałoby przeciętnego odbiorcę poniżej $260 rocznie, przy-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kryzys Finansowy w Chile

Santiago, Chile (ST) — Upadek dwóch głównych banków i przejęcie przez rząd 5 innych, wywołało poważne spekulacje na temat osłabienia władzy prezydenta Chile, Augusto Pinoceta, tym bardziej, że rozeszły się pogłoski o jego rzekomej śmierci lub też areszcie domowym.

Kryzys finansowy zmusił Pinocheta do przerwania wakacji by położyć kres fałszywym domysłom.

Powszechna wiara w aresztowanie prezydenta świadczy o niezadowoleniu społeczeństwa z jego polityki ekonomicznej, która doprowadziła do 25% bezrobocia i bankructwa 810 kompanii w ub. roku.

Celem ograniczenia strat finansowych, rząd przejął kontrolę nad bankami, nie będącymi w stanie uporać się ze ściągnięciem zadłużeń od wierzycieli. Minister finansów, Rolf Luders, gwarantował utrzymanie wartości peso zdeponowanych w chilijskich bankach.

Mimo to, społeczeństwo wykazuje zaniepokojenie sytuacją, zwłaszcza, że osoby które trzymały swe oszczędności w spółkach pożyczkowo-oszczędnościowych a nie w bankach, straciły około 60% swych pieniędzy

Zadłużenia zagraniczne Chile dochodzą do $17 mld. Banki zagraniczne nie chcą udzielać temu państwu nowych kredytów, przed ustaleniem planu zwrotu długoterminowych pożyczek.

PEKIN — Sekretarz Stanu U.S. George Shultz (po prawej) w czasie spotkania z przedstawicielami komunistycznych Chin. Po lewej, chiński minister spraw zagranicznych Wu Xueqian, tyłem do kamery siedzi ambasador U.S. w Chinach Arthur Hummel. Spotkanie odbyło się 3 lutego br. (UPI)

Hiszpania Modernizuje Siły Powietrzne

Madryt (UPI) — Młody socjalistyczny rząd hiszpański rozważa obecnie propozycję zakupu odrzutowych myśliwców Tornado, co stanowiło by alternatywę w stosunku do rozważanej wcześniej propozycji nabycia w Stanach Zjednoczonych 84 samolotów bojowych typu F-18A.

W ubiegłym tygodniu przybyła do Hiszpanii na rozmowy z ekspertami hiszpańskich sił powietrznych oraz przedstawicielami rządu delegacja angielsko-francusko-niemieckiego koncernu produkującego samoloty Tornado.

Rzecznik strony hiszpańskiej oświadczył, że Tornado jest jedyną poza F-18A ofertą spełniającą wymagania sił powietrznych w Hiszpanii, które zgłosiły zapotrzebowanie na myśliwiec bombardujący.

Jak do tej pory strona hiszpańska zapłaciła a konto kontraktu $8 mln. Umowa wstępna przewiduje, że na terenie Hiszpanii produkować się będzie również niektóre części do tego samolotu.

Obecny socjalistyczny rząd premiera Filipa Gonzaleza, który przejął władzę w grudniu ubiegłego roku, kontynuuje plany modernizacji sił zbrojnych wytyczone przez poprzedni gabinet centrystyczny.

Jeden z ekspertów Ministerstwa Obrony biorący udział w negocjacjach oświadczył, że jest mało prawdopodobne aby hiszpańskie siły powietrzne zdecydowały się na Tornado zamiast amerykańskiego F-18A. Oświadczył on również, iż jest bardzo trudno konkurować jakiemukolwiek samolotowi z wielozadaniowym samolotem amerykańskim.

Jak wiadomo Hiszpania stała się członkiem NATO w zeszłym roku, jednakże obecny gabinet zamierza rozpisać referendum dotyczące dalszej przynależności tego kraju do Paktu Atlantyckiego.

Prez. Stroessner Znów Wygrał Wybory

Asuncion, Paragwaj. (UPI) — Zgodnie z przewidywaniami, prez. Alfredo Stroessner wygrał kolejne, już siódme wybory prezydenckie. Pierwsze obliczenia głosów wskazują na olbrzymią przewagę tego najdłużej utrzymującego się przy władzy przywódcy południowo-amerykańskiego.

Sądzi się, że Stroessner zdobył około 90% głosów, kandydat Liberalno-Radykalnej Partii Enzo Doldan—5.7% a kandydat Partii Liberalnej, Hugo Celauro—3.2%.

70-letni Stroessner, syn bawarskich imigrantów, objął władzę w Paragwaju w wyniku zamachu militarnego w 1954 roku. Jako generał armii, cieszący się poparciem wszystkich formacji wojsk, utrzymuje pełną kontrolę nad wszystkimi aspektami życia militarnego i cywilnego w tym maleńkim, liczącym 3 mln. mieszkańców państwie.

Gwałtowne Ulewy w Brazylii

Brazylia (ST) — Gwałtowne ulewy w najbardziej uprzemysłowionym stanie Brazylii Sao Paolo, spowodowały olbrzymie straty materialne i śmierć przynajmniej dziewięciu osób. 3 tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową.

"Rzeźnik Lyonu" Powrócił Do Francji

Paryż (ST) — Wraz z powrotem do Francji hitlerowskiego zbrodniarza z czasu wojny, znanego jako "Rzeźnik Lyonu", odżyły na nowo zagojone rany i zachodzi obawa, że podjęta będzie znów debata na temat bolesny, tj. o rozmiarach kolaboracji Francuzów z okupantem w czasie drugiej wojny światowej.

Kalus Barbie przybył do Francji w niedzielę na pokładzie francuskiego samolotu wojskowego DC-8. Przebywający przez cały czas na terenie Boliwii zbrodniarz hitlerowski, postawiony będzie w stan oskarżenia. Zarzuca mu się "zbrodnie przeciw ludzkości", tj wymordowanie i deportacje tysięcy Żydów i uczestników podziemia francuskiego. Pierwszą noc we Francji spędził Barbie w więzieniu Montluc, w Lyonie — w tym samym więzieniu, w którym pełnił w czasie wojny stanowisko szefa gestapo. Przez więzienie to przewinęło się wiele jego ofiar.

Z uwagi na olbrzymi okres czasu, jaki upłynął od momentu zakończenia drugiej wojny światowej, przygotowanie procesu przeciw Barbie potrwać może — jak twierdzą prawnicy francuscy — kilka miesięcy. Po upływie tak długiego okresu czasu trudno będzie znaleźć świadków. Przypuszczalnie będzie to najbardziej znaczący proces zbrodniarza hitlerowskiego — od czasu rozprawy płk. SS Adolfa Eichmana. Jak wiadomo, Eichman został porwany w 1960 r. w Argentynie przez agentów izraelskich i przewieziony do Izraela. W wyniku przeprowadzonej rozprawy i skazania go na śmierć został w r. 1962 powieszony w Tel Avivie.

Liczący obecnie 69 lat b. szef gestapo w Lyonie, został dwukrotnie skazany zaocznie na śmierć. Okres, w jakim miał być wykonany wyrok, wygasł jednakże na początku lat 1980-tych. W r. 1981 Francja zniosła karę śmierci. W tym układzie, najwyższa kara, jaka zagraża mu obecnie, to skazanie na dożywocie.

Papierosy Przeciw Wrzodom?

Boston (UPI) — Badania przeprowadzone w siedmiu krajach wykazały, że palacze są trzykrotnie mniej podatni na bolesne owrzodzenie jelit niż osoby niepalące. Dodatkowo stwierdzono, że ryzyko zachorowania jest znacznie niższe u palących mężczyzn niż u kobiet czy osób palących niewielkie ilości papierosów.

Nawet jeśli palenie działa jako środek prewencyjny przed wrzodami jelit nie zaleca się stosowania go, zwłaszcza że nikotyna wywołuje znacznie groźniejsze choroby.

Podróż Busha w Komentarzu Agencji TASS

Moskwa (ST) — Sowiecka agencja informacyjna TASS oświadczyła w niedzielę, że podróż wiceprezydenta USA George'a Busha po 7 krajach europejskich w celu uzyskania poparcia dla amerykańskiej propozycji dotyczącej redukcji broni nuklearnej (tzw. opcja zero) "nie odniosła pożądanych rezultatów z powodu publicznych wątpliwości co do szczerości Washingtonu".

"Zasadniczy cel tego przedsięwzięcia jest oczywisty — pisze agencja TASS — jest nim pokrzyżowanie rozmów genewskich oraz wprowadzenie decyzji NATO dotyczącej rozmieszczenia nowych amerykańskich pocisków średniego zasięgu w kilku krajach europejskich".

Pociski Pershing II oraz cruise mają zostać rozmieszczone we Włoszech, Wielkiej Brytanii, Belgii, Niemczech Zachodnich i w Holandii.

Cytowana sowiecka agencja prasowa oświadcza, że misja "była skazana na niepowodzenie od samego początku".

Tymczasem w niedzielę Bush spotkał się w Rzymie z przewodniczącymi włoskiej partii socja-demokratycznej, republikańskiej i liberalnej. W poniedziałek natomiast Bush odbył spotkanie z prezydentem Włoch Alessandro Pertinim oraz przywódcą Włoskiej Partii Socjalistycznej Bettino Craxi.

Również w poniedziałek, 7 lutego, Bush spotkał się na audiencji prywatnej z Papieżem Janem Pawłem II. Rozmowa, która trwała 45 minut, miała miejsce w prywatnym gabinecie Ojca Swiętego.

Po spotkaniu Bush oświadczył, że spotkanie było "wspaniałe i wzruszające".

Tylko Jeden Lotniskowiec U.S. Na Morzu Śródziemnym

Washington (CT) — Po raz pierwszy od czasu inwazji Izraela na Liban, tj. od czerwca ub. roku, amerykańska marynarka wojenna postanowiła zmniejszyć swe siły morskie na Morzu Śródziemnym, pozostawiając jeden tylko lotniskowiec.

Redukcję ilości okrętów w swych flotach śródziemnomorskich wprowadziły zarówno Stany Zjednoczone, jak i Sowiety. W czerwcu U.S. posiadały na Morzu Śródziemnym 52 okręty, obecnie mają ich tylko 30; Związek Sowiecki zredukował liczbę swych okrętów wojennych z 39 do 32.

Lostniskowiec "America" odpłynął w tym tygodniu z Morza Śródziemnego przez Kanał Suezki.

Szósta Flota amerykańska dysponuje obecnie jednym tylko lotniskowcem. Jest nim okręt o napędzie atomowym, U.S. "Nimitz". Ostatnie doniesienia głoszą, iż "Nimitz" zajął pozycję na południe od Cypru, skąd mógłby w razie potrzeby wspierać amerykańską piechotę morską znajdującą się w Libanie.

Obie strony, U.S. i Zw. Sowiecki zwiększyły swe floty śródziemnomorski e w czerwcu ub. roku, gdy Izraskie w czerwcu ub. roku, gdy Izra-

Pekin Krytykuje Shultza

Nie Ustalono Terminu Wizyty Premiera Chin w Stanach Zjedn.

Pekin (UPI) — Zaledwie kilka godzin po opuszczeniu przez sekretarza stanu USA George'a Schultza terytorium Chińskiej Republiki Ludowej oficjalna agencja prasowa tego kraju Sinhua opublikowała komunikat, w którym stwierdza się m. in., że wizyta ta nie doprowadziła do usunięcia przeszkód stojących na drodze do lepszych stosunków z Washingtonem.

W komunikacie agencji Sinhua opublikowanym w niespodziewanie krótkim czasie od momentu wyjazdu amerykańskiego gościa z Chin, stwierdzasię również, że wbrew wyrażanym w niedzielę przez źródła oficjalne Washingtonu optymistycznym opiniom na temat wizyty premiera Chin w Stanach Zjednoczonych, w czasie rozmów nie ustalono żadnych konkretnych terminów dotyczących tej sprawy.

Komunikat strony chińskiej zawiera również stwierdzenie, że wizyta

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

25 Ofiar Ataku Druzów w Libanie

Bejrut (UPI) — Walki pomiędzy oddziałami muzułmańskimi Druzów a chrześcijanami przybierają na nasileniu. W niedzielę Druzowie zajęli położone w górach miasto Aley i podpalili główną kwaterę falangistów chrześcijańskich. 25 osób zginęło.

Rzecznik falangistów nie potwierdził wprawdzie informacji podanej przez Druzów — o zajęciu miasta — przyznał jednakże, że wojska chrześcijańskie musiały wycofać się z pewnych obiektów położonych w rejonie górskim. Miasto Aley położone jest w odległości 10 mil na południowy wschód od stolicy Libanu, przy głównej szosie łączącej Bejrut z Damaszkiem.

Milicja chrześcijańska oskarżyła wojska izraelskie okupujące rejon górski — o "popieranie" Druzów na terenie Aley. Wojska izraelskie okupują to miasto od samego niemal początku podjętej przez Izrael inwazji Libanu, tj. od 6 czerwca.

W Kolei, wiosce położonej na południe od miasta Tyr, odbyło się w niedzielę, pod patronatem władz izraelskich, zebranie około 1,000 muzułmanów, szyitów, którzy proklamowali powstanie Rady Zjednoczonych obszarów Południa. Organizacja ta ma na celu utworzenie w wioskach lokalnych komitetów oraz sformowanie brygady strażników granicznych. Na spotkanie to przybyło jedynie około ośmiu przywódców wiosk.

W sobotę miał miejsce wybuch w Palestyńskim Ośrodku Badawczym, mieszczącym się w pobliżu gmachu ambasady libijskiej. Eksplozja została spowodowana zdalnie. Ładunek wybuchowy umieszczony był w samochodzie. W wyniku eksplozji 22 osoby poniosły śmierć,. a 136 odniosło rany.

Władze PLO automatycznie niemal oskarżyły o spowodowanie wybuchu Izrael. Do odpowiedzialności za spowodowanie eksplozji przyznała się w międzyczasie działająca w podziemiu grupa pn. Front Wyzwolenia Libanu spod Panowania Obcokrajowców.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł w stosunku do większości walut europejskich z wyjątkiem marki zachodnioniemieckiej i włoskiego lira.

Cena złota spadła o $10 do $489.50.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

"Przygotujmy Się Do 75-Lecia Z.H.P."

(z "Na Tropie" — II.)

"Zamawiamy artykuły. "Na Tropie" (Kronika Harcerska również) zamawia artykuły na tematy: Pierwsze wiadomości o Skautingu podane prez E. Naganowskiego w Słowie Polskim 16 listopada 1909 we Lwowie oraz w czasopismach warszawskich.

Pierwsze pomysły i próby skautowania w Polsce pod zaborami. Filomaci, Filareci, Elsowie, Sokoli, Zarzewie, ZET, Związki Wojskowe — dostarczają treści programowych dla nowego ruchu młodzieży. Rola Andrzeja Małkowskiego (oraz Olgi Drahanowskiej). Spolszczenie gry skautowej, wprowadzenie polskiego słownictwa do naszego ruchu".

Na naszym terenie dodatkowo musimy podać wiadomości o pobycie A. Małkowskiego w Stanach Zjednoczonych (również w Chicago!) w latach 1915-1918. O próbach przeszczepienia ruchu harcerskiego w Sokole 1915-17, 1928-30 oraz w Związku Narodowym Polskim — wspaniały rozwój Harcerstwa Z.N.P. — nadto w Zjednoczeniu Polsko-Rzymsko Katol. — w latach 1931-39.

Trwałe wznowienie pracy harcerskiej od 1949 do chwili obecnej.

Nie pozwólmy zaginąć pamięci o naszych działaczach, naszych osiągnięciach.

"Trzeba znać przeszłość", aby wiedzieć jak układać przyszłość". Znać to mało, trzeba ją rozumieć i umieć uchwycić istotę i motywy poczynań i osiągnięć. **(c.d.n.)**

Zaślubiny Bałtyku

"Polskim morzem jesteś ty . . ."

Tak z zapałem śpiewaliśmy i śpiewamy na naszych ogniskach i kominkach, odświeżając pamięć o dniu powrotu Bałtyku do Państwa Polskiego.

Choć 13-ty punkt warunków pokojowych prezydenta Wilsona żądał dostępu Polski do Bałtyku, to jednak sami musieliśmy go zdobyć.

Historyczny akt objęcia we władanie wybrzeża Bałtyku w formie uroczystych zaślubin dokonał — na rozkaz Naczelnika Państwa gen. Józef Haller, rzucając pierścień w głębiny morza jako symbol tych zaślubin 10 lutego 1920 roku.

Przypomnijmy sobie ten moment na zbiórkach gromad i drużyn śpiewajmy: **". . . I póki kropla jest w Bałtyku — Polskim morzem jesteś ty . . .".**

Zachęta Do Czytania

W warunkach dopuszczenia do próby na stopień Ćwika i wyższe, jest jeden, który mówi: "Dba o czystość mowy polskiej oraz czyta pisma polskie i książki".

Na czytanie książek może nie wszystką naszą młodzież stać, ale na pewno stać ją na przeczytanie krótkich artykulików lub notatek raz czy dwa razy w tygodniu. Można je znaleźć w "Dzienniku Związkowym", w "Kronice Harcerskiej", czy też w "Posłańcu Serca Jezusowego".

Chciałbym dziś zwrócić uwagę naszej młodzieży na miesięcznik Polskich Księży Jezuitów, ukazujący się w Chicago, a od paru ostatnich lat bardzo bogaty w rozważania, wiadomości i wyjątki z przemówień Ojca Św. Jana Pawła II oraz w opisy wrażeń z Jego pielgrzymek, odbywanych po świecie.

Zapoznając się z treścią materiału "Posłańca" poznajemy bliżej Kościół, którego jesteśmy cząstką, rozszerzamy nasz pogląd na świat.

Redaktor miesięcznika, ks. Stefan Filipowicz jest gotów przeznaczyć całą stronę na zagadnienia interesujące harcerzy i harcerki, Starsze Harcerstwo, instruktorów, jak również rodziców harcerzy.

Zapoznajmy się z treścią "Posłańca". Czy skorzystamy z okazji?

Z Wędrowniczego Szlaku

Wzmożony wysiłek grupy zapaleńców, dążących do zorganizowania na szerszą skalę pracy wędrowniczej coraz to nowe rzuca i realizuje inicjatywy pozwalające uchwycić przez młodych sens pracy wędrowników i zaszczepić im idee i właściwe metody pracy w okresie rozwoju psychicznego i fizycznego młodzieży powyżej lat 16-tu.

Taką inicjatywą był biwak w Michigan Shore w rezydencji druhostwa P. M. Skuratowiczów w dniach 28, 29 i 30 stycznia.

Już w piątek wieczorem zjechało tam 28 harcerek i harcerzy oraz 3-ch członków komendy. Dalsi przybywali w nocy lub z rana w sobotę, a ostatni nawet w niedzielę wcześnie rano.

Urządzanie się zajęło bardzo mało czasu, na co pozwalał obszerny, dobrze urządzony dom druhostwa Skuratowiczów. Atmosfera harcerska i koleżeńska wzrastały w miarę pobytu, pozwalając nadrobić niedociągnięcia spowodowane — mówny otwarcie — brakiem poczucia odpowiedzialności niektórych, którzy nie wywiązali się z przyjętych na siebie działów pracy.

Wyrobienie innych i zapał uczestników biwaku pozwoliły na przeprowadzenie wielkiej części programu. Niewątpliwie pomagało też należyte przygotowanie strony gospodarczej biwaku.

Z programem przeprowadzono główne zajęcia jak: wyprawę narciarską, przejażdżkę konną, wychowanie fizyczne, wywiad społeczny osady (village) oraz częściowo kominki. Natomiast innych zajęć typowo harcerskich nie przeprowadzono.

Młodzież sama zwróciła uwagę na konieczność sumienniejszego podchodzenia do przyjętych obowiązków oraz konieczność zwrócenia większej uwagi na stałe używanie języka polskiego.

Biwak jest sukcesem — pozwolił na bliższe zżycie się tej grupy i trochę lepsze poznanie metod jej pracy. Niewątpliwie największą wartością będą wypowiedzi samych uczestników.

Jeszcze O "Herodach"

Po napisaniu poprzedniej Kroniki, otrzymaliśmy krótką notatkę jednego z młodych "aktorów", którą — sądzimy — należy tu podać:

"Występ nasz na "Opłatku" Skarbu Narodowego bardzo się opóźnił; zaczął się dopiero o 5-ej. "Herody", to krótkie przedstawienie o złym królu Herodzie i jak "go śmierć dogoniła" i zabiła. Wtedy zjawił się diabeł i bił się ze śmiercią o duszę i ciało Heroda. Diabeł wygrał, zabierając Heroda ze słowami: "Hej, Herodzie, za twe zbytki, chodź do piekła boś ty brzydki . . .".

Piotr Jankowiak, wywiadowca

Kalendarzyk Na Luty

1.II. 1944 — Zamach na dowódcę SS Kutscherę, wykonany przez grupę z batalionu "Parasol".

3.II. 1946 — Naczelna Rada Harcerska w Enghien, Francja ustala charakter niepodległościowy Z.H.P.

7.II. 1945 — Konferencja w Jałcie — oddanie wschodniej Europy Stalinowi.

10.II. 1920 — Zaślubiny Polski z Bałtykiem — gen. J. Haller.

12.II. 1809 — Urodziny Abrahama Lincolna.

12.II. 1746 — Urodziny Tadeusza Kościuszki — patrona 2-ej D.H.

14.II. 1386 — Chrzest Jagiełły przed ślubem z Jadwigą, królową Polski.

16.II. 1665 — Śmierć hetmana Stefana Czarnieckiego — patron 1-ej D.H.

22.II 1732 — Urodziny George Washingtona — I. prezydenta St. Zjedn.

22.II. 1857 — Urodziny Roberta Baden-Powell, twórcy Skautingu.

22.II. 1889 — Urodziny Olave Baden-Powella — żony Roberta.

23.II. 1884 — urodziny Kazimierza Funka, Polaka, odkrywcy witamin.

25.II. 1831 — Bitwa pod Olszynką Grochowską (Powstanie Listopadowe).

Dzień Dobry, Dzieci!

Bitwa Pod Grunwaldem

(Według *Dziejów Polskich* Jana Długosza)

DWA MIECZE

Król brał już na głowę hełm, mając wyruszyć do boju, kiedy doniesiono, że od wojsk krzyżackich przybyli dwaj posłowie. Serce króla Władysława zabiło najdziej: "Może ze sprawiedliwym pokojem przyjeżdżają?"

Tymczasem posłowie, zsiadłszy z koni, zbliżyli się do króla. Nieśli dwa obnażone miecze.

—Najjaśniejszy królu! —przemówił pierwszy poseł—wielki mistrz pruski Ulryk przesyła tobie i twojemu bratu te dwa miecze, abyś z większą odwagą wystąpił do bitwy i nie chował się z wojskiem w gajach i zaroślach. Jeżeli zaś mniemasz, że dla swoich hufców za szczupłe masz pole, wielki mistrz Ulryk gotów jest ustąpić miejsca do walki.

Król wysłuchał słów pełnych zarozumiałości i pychy, przyjął z rąk wysłanników krzyżackich oba miecze i odpowiedział spokojnie:

—Mieczów u nas dostatek i od nieprzyjaciół bynajmniej ich nie potrzebuję. Te jednak przyjmuję jako wróżbę szczęśliwego zwycięstwa.

To wyrzekłszy, dał heroldom znak, że posłuchanie skończone. Sam zaś włożył hełm na głowę i kazał trąbić hasło do boju.

Hufce królewskie z pieśnią *Bogurodzica* ruszyły do bitwy.

Obydwa wojska z głośnym okrzykiem zwarły się ze sobą.

Krzyżacy, dwakroć uderzywszy z dział, silnym natarciem na próżno usiłowali przełamać polskie szyki. Mąż napierał na męża, kruszyły się z trzaskiem oręże, godziły w twarz wymierzone groty. W tym zamieszaniu trudno rozróżnić było dzielniejszych od słabszych, wszyscy bowiem w jednym zmieszali się tłumie. Gdy połamano kopie, rozpoczęła się walka toporami i grotami, które z łoskotem uderzały o blachy zbroi, Później jeźdźcy mieczem tylko nacierali na siebie.

Przez niemal godzinę walczono z równym powodzeniem. Trudno było przewidzieć, na którą stronę przechyli się zwycięstwo, gdyż walcząc zaciekle jedni drugim nie ustępowali pola.

Krzyżacy, widząc, że na lewym skrzydle, gdzie były oddziały polskie, szło im ciężko, zwrócili oręż na prawe skrzydło. Tam walczyli Litwini, którzy mając słabsze konie i zbroje, łatwiejsi zdawali się do pokonania. Hufce litewskie, nie mogąc wytrzymać natarcia nieprzyjaciół, chwiać się poczęły.

Tym śmielej uderzyli Krzyżacy i napierając coraz silniej, zmusili oddziały litewskie do ucieczki.

OBRONA WIELKIEJ CHORĄGWI I KRÓLA

Po ucieczce Litwinów rozpoczęła się między Polakami i Krzyżakami zacięta walka. W zamieszaniu bitewnym wielka chorągiew królewska ze znakiem Orła Białego, którą niósł Marcin z Wrocimowic, chorąży rakowski, upadła na ziemię. Zdawało się, że wpadnie w ręce nieprzyjaciela. Niepokój ogarnął wszystkich.

Rycerstwo polskie uderzyło jednak zaciekle i hufce krzyżackie, które w tę stronę się kierowały, rozporszyło i zniosło. Tymczasem nadciągnęli Krzyżacy wracający z pogoni za Litwinami. Kiedy spostrzegli przewagę wojska polskiego, porzucili jeńców i skoczyli czym prędzej do bitwy. Walka wzmogła się z obu stron.

Hufce krzyżackie, pomieszane w nieładzie—zdawały się cofać. Teraz wystąpiło do boju szesnaście świeżych i nietkniętych chorągwi krzyżackich.

Część ich zwróciwszy się w stronę, gdzie stał król polski z przyboczną tylko strażą, pędziła z wymierzonymi włóczniami, jakby prosto ku niemu.

Król, widząc ten atak, pchnął czym prędzej Zbigniewa z Oleśnicy, swego pisarza nadwornego, do stojącej w pobliżu chorągwi nadwornej z rozkazem, aby jak najśpieszniej przybywała na pomoc. Chorągiew ta stała już w pogotowiu do rozpoczęcia walk z nieprzyjacielem. Rycerz królewski Mikołaj Kiełbasa, jeden z podchorążych, zamierzywszy się mieczem na gońca królewskiego Zbigniewa, wołał, by ustąpił.

—Czy nie widzisz szalony, że nieprzyjaciel na nas właśnie uderza? I ty chcesz, abyśmy, porzuciwszy walkę, begli do króla? Byłoby to to samo, co uciec z boju i poddać się nieprzyjacielowi, a dawszy się pobić—i króla, i siebie na niebezpieczeństwo narazić.

Wróciwszy do króla, Zbigniew Oleśnicki oznajmił, że rycerstwo, gotując się do walki, z pomocą przybyć nie może. Król Władysław spiął konia ostrogami, chcąc ruszyć do boju.

Nagle jakiś rycerz krzyżacki, rozpędzony na bułanym koniu dotarł aż do miejsca, kędy król stał. Wywijając włócznią, godził prosto na króla. Jagiełło, podniósłszy włócznie, gotowy do walki spokojnie czekał na spotkanie. Zbigniew z Oleśnicy, pisarz królewski, prawie bezbronny, bo w ręku miał jeno drzewce wpół złamane, uprzedził cios królewski, a ugodziwszy w bok Niemca, zwalił go z konia na ziemię.

ZWYCIĘSTWO

Wojska krzyżackie zaczynały się łamać.

Polacy w kilkanaście chorągwi rzucili się na owe szesnaście znaków krzyżackich i krwawą z nimi stoczyli bitwę. Chociaż Krzyżacy przez jakiś czas wytrzymywali natarcie, w końcu jednak, przeważną liczbą wojsk królewskich zewsząd otoczeni, pobici zostali na głowę. Prawie wszystko rycerstwo walczące pod owymi szesnastu chorągwiami legło na placu lub dostało się w niewolę. Zginął wielki mistrz Ulryk, poginęli marszałkowie, komturowie, rycerze wszyscy i znakomitsi panowie, reszta nieprzyjaciół poszła w rozsypkę.

Niemało także Krzyżaków, umknąwszy z bitwy, schroniło się między tabory, gdzie się bronić chcieli; tych wojska królewskie wytępiły mieczem albo pobrały w niewolę.

W obozie krzyżackim znaleziono kilka wozów naładowanych samymi dybami i okowami, które Krzyżacy do pętania Polaków przygotowali. Za wcześnie cieszyli się zwycięstwem, bo Polacy tymi samymi więzami i okowami ich krępowali.

Kiedy słońce schyliło się ku zachodowi, Władysław, król polski, opuścił z wojskiem pole bitwy i rozłożył się obozem na pobliskich polach. Tutaj też ściągały wojska wracające z pogoni za nieprzyjacielem.

Adres Red. 1823 s. 49th Ave., Cicero, IL 60650 Opr. BETTY L. UZAROWICZ

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

349

(Ciąg dalszy)

— Gdy przyjeżdżasz do domu, Aniu — powiedział Tadzio — wydaje się nagle, że wszystko wraca do życia.

— Z trudnością mogę się oprzeć wezwaniu księżycowej nocy — powiedziała Ania po kolacji. — Co powiedziałaby pani na mały wypad na nartach, panno Brooke? Słyszałam, że pani jeździ.

— Tak. Jest to jedyna rzecz, jaką umiem robić... Ale nie jeździłam już od sześciu lat — odparła Julianna, wzruszając ramionami.

Ania wygrzebała swoje narty ze strychu, a Tadzio skoczył na Brzozowe Wzgórze, aby pożyczyć dla Julianny stare narty Diany. Dziewczęta ruszyły Aleją Zakochanych, na której drgały cienie drzew. Wkrótce znalazły się wśród pól, obrzeżonych małymi świerkami, przemknęły przez lasy, znające tyle tajemnic, że wydawało się, iż zaraz wyszepcą je wśród szumu drzew... odkryły śliczne polanki, przypominające jeziora ze srebra.

Nie rozmawiały ani nie miały na to ochoty. Bały się rozmową odstraszyć piękno, które je otaczało. Lecz nigdy dotychczas Ania nie czuła, że Julianna jest jej tak bliska. Zimowa noc swoją czarodziejską mocą zdołała prawie zawiązać nić kontaktu między dziewczętami... Prawie, nie zupełnie.

Gdy powróciły na główną drogę, po której wśród dźwięczenia dzwoneczków i śmiechów pędziły sanie, nie zdołały powstrzymać westchnienia. Wydawało się im, że zostawiły za sobą świat, który nie ma nic wspólnego z rzeczywistością; świat, młody wieczną młodością, gdzie nie istnieje czas, a dusze ludzkie porozumiewają się z łatwością bez pomocy czegoś tak niedoskonałego jak słowa.

— To było cudowne — powiedziała Julianna najwyraźniej do siebie, więc Ania nie odezwała się.

Jechały dalej drogą, aż na Zielone Wzgórze. Lecz zanim weszły na podwórze, zatrzymały się nagle, jakby pod wpływem impulsu. Oparte o stary omszały płot stały w milczeniu i patrzyły na zamyślony, kochany dom, niewyraźnie majaczący za drzewami. Jak piękne było Zielone Wzgórze w zimowy wieczór!

Nieco poniżej, zamknięte w ramionach długich cieni drzew, widniało skute lodem Jezioro Lśniących Wód. Panowała cisza, czasem tylko na moście zatętniły końskie kopyta. Ania uśmiechnęła się. Jakże często, słysząc ten odgłos w pokoiku na facjatce, wyobrażała sobie, że to zaczarowane konie galopują przez noc.

Nagle coś innego przerwało ciszę.

— Julianno... przecież ty... przecież ty chyba nie płaczesz?

Wydawało się niemożliwe, aby Julianna była zdolna do płaczu — lecz płakała rzeczywiście. Łzy uczyniły ją bardziej ludzką. Ania przestała się jej obawiać.

— Julianno, kochana moja, co się stało? Czy mogę ci pomóc?

— Och! Ty nie zrozumiesz — wyjąkała Julianna. — Dla ciebie wszystko zawsze było łatwe. Ty... żyjesz jakby w zaklętym kręgu piękna i romantyczności. „Ciekawe, jakiego cudownego odkrycia dziś dokonam" — oto twoja postawa życiowa, Aniu. A ja, ja zapomniałam, jak żyć. Właściwie nigdy nie wiedziałam. Jestem, jestem jak zwierzę złapane w pułapkę. Nie mogę się z niej wydostać i zawsze ktoś usiłuje mnie ukłuć poprzez pręty. A ty — jesteś otoczona szczęściem w takim nadmiarze, że sama nie wiesz, co z nim robić. Wszędzie przyjaciele, ukochany! Nie mówię tak dlatego, że chcę mieć ukochanego — nienawidzę mężczyzn. Lecz gdybym dziś umarła, nikt, ani jeden człowiek na świecie nie płakałby po mnie. Jak byś się czuła, gdybyś nie miała ani jednej przyjaznej duszy?

Głos Julianny załamał się.

— Julianno, twierdzisz, że lubisz szczerość. Będę więc szczera. To twoja wina, że jesteś samotna. Chciałam się z tobą zaprzyjaźnić, lecz zawsze mnie odpychałaś.

— Och, wiem, wiem. Jakże cię nienawidziłam, gdy po raz pierwszy przyszłaś do szkoły! Obnosząc się dumnie z pierścionkiem z pereł.

— Julianno, nie obnosiłam się z nim!

— Przypuszczam, że masz rację. To była tylko moja wrogość. Pierścionek zdawał się sam pękać z dumy. Ja naprawdę nie zazdroszczę ci narzeczonego. Nigdy nie chciałam wyjść za mąż. Dość napatrzyłam się na ojca i matkę. Ale nienawidziłam cię, bo zostałaś moją zwierzchniczką, chociaż jesteś młodsza. Byłam zadowolona, że Pringle'owie zatruwają ci życie. Wydawało mi się, że masz wszystko to, czego ja byłam pozbawiona: wdzięk, przyjaciół, młodość. Młodość! Całe życie umierałam z tęsknoty za młodością. Nie masz o tym pojęcia. Nie wiesz, nie możesz nawet wyobrazić sobie, jak to jest, gdy nikt na całym świecie ciebie nie chce! Nikt!

— Och, czy naprawdę tak myślisz? — wykrzyknęła Ania. Opowiedziała krótko Juliannie o swoim dzieciństwie przed przybyciem na Zielone Wzgórze.

— Szkoda, że o tym nie wiedziałam — powiedziała Julianna. — To by nieco zmieniło mój stosunek do ciebie. Uważałam cię za wybrankę losu. Z całego serca wszystkiego ci zazdrościłam. Otrzymałaś posadę, o którą zabiegałam. Wiem, że masz wyższe kwalifikacje ode mnie, ale to mnie nie obchodziło. Jesteś ładna, a przynajmniej ludzie tak uważają. Najwcześniejsze wspomnienie z mojego dzieciństwa to słowa: „Och, jakie brzydkie dziecko!" Wchodzisz do pokoju, promieniując urokiem. Pamiętam, jak przyszłaś do szkoły pierwszego dnia. Lecz wydaje mi się, że najbardziej nienawidziłam cię za to, że zdawałaś się nosić w sobie jakąś tajemniczą radość; jakby każdy dzień życia był cudowną przygodą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!

Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady

Dzwonić: 772-7726

PYTAĆ O MARIĘ

Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.

Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe

2744 N. WESTERN AVE.

(Przy Diversey Ave.)

ADWOKACI IMIGRACYJNI

Mówimy Po Polsku

Prowadzimy sprawy związane z prawem imigracyjnym, zielone karty, petycje krewnych i pracodawców do otrzymania stałego pobytu, obywatelstwo. Pomoc przed deportacją.

TERRY & ASSOCIATES

Adwokaci

417 S. Dearborn Chicago, Il.

341-0990

Umów się na pierwszą bezpłatną rozmowę. Pamiętaj—"Jesteśmy tu do pomocy." SM

La Suiza Mfg.

2889 N. Milwaukee Ave. Tel. 486-7212

WIELKA WYPRZEDAŻ

PRZED VALENTINE'S DAY

(DZIEŃ SERDUSZKOWY)

14 K WŁOSKIE ZŁOTO ..... $16.00 Za 1 Gram

Zegarki Marki SEIKO•BULOVA• RADO•WITTNAUER•ATLANTIC. 40% zniżki

Wykonujemy wszelkie naprawy

Rośnie Liczba Powołań w Polsce

Zgodnie ze statystyką ogłoszoną przez Biuro Prasowe Episkopatu Polski, znowu wzrosła liczba powołań do stanu życia kapłańskiego i zakonnego, jak też ilość wyświęconych kapłanów w 1982 r.

Pod koniec 1982 r. Kościół w Polsce miał 7,225 kleryków w 27 Wyższych Seminariach Diecezjalnych i 37 Wyższych Instytucjach Studiów Kościelnych zakonnych. W tej liczbie mamy 5,018 alumnów diecezjalnych i 2,207 zakonnych.

W 1979 r. mieliśmy razem 5,845 kleryków, w tym: 4,179 diecezjalnych i 1,666 zakonnych.

Najliczniejszy jest pierwszy rok filozofii (studia filozoficzno-teologiczne trwają sześć lat), który liczy 1,755 kleryków, w tym: 1,210 diecezjalnych i 545 zakonnych (w 1979 r. było na pierwszym roku 1,517 kleryków).

Najwięcej seminarzystów ma Archidiecezja Krakowska — 358, a następnie Przemyśl — 334, Wrocław — 319, Katowice — 307, Tarnów — 297, Warszawa — 282, Opole — 251, Lublin — 226, Chełmo-Pelplin — 218 Poznań — 209.

Wśród Zgromadzeń zakonnych na pierwszym miejscu są rodziny franciszkańskie — 374 kleryków, a następnie: Salezjanie — 225, Werbiści — 160, Pallottyni — 122, Oblaci Niepokalanej — 119, Jezuici — 106 i Chrystusowcy — 104.

W roku sprawozdawczym 1982 wzrosły także liczby kapłanów nowowyświęconych i tak: ogólna liczba neoprezbiterów wynosiła 775, w tym 571 diecezjalnych i 204 zakonnych (w 1979 zostało wyświęconych 589 księży, w tym 407 diecezjalnych i 182 zakonnych).

Najwięcej nowych kapłanów w 1982 r. otrzymał Kraków — 47, a następnie: Katowice — 42 , Przemyśl — 38, Tarnów — 36, Opole — 30, Warszawa — 29, Lublin — 28, Częstochowa — 27, Sandomierz i Siedlce po 26.

A wśród Zgromadzeń zakonnych na pierwszym miejscu są Franciszkanie 36 nowych kapłanów, a następnie: Werbiści — 20, Chrystusowcy — 17, Pallottyni i Salezjanie po 13, Misjonarze i Salwatorianie po 10.

Tak więc pod koniec r. 1982 w Kościele w Polsce (na ponad 35 milionów mieszkańców — prawie wszyscy wierzący) mieliśmy 21,059 kapłanów, w tym 15,942 diecezjalnych i 5,117 zakonnych (a w 1979 r. 20,198, w tym 15,305 diecezjalnych i 4,893 zakonnych).

Do tych cyfr musimy dodać braci zakonnych i siostry zakonne (ponad 25 tysięcy), jak też kapłanów diecezjalnych i zakonnych, braci zakonnych i siostry zakonne, które pracują na misjach (razem ponad tysiąc).

Wśród 89 Księży Biskupów mamy 27 Ordynariuszów Diecezji, na czele z Księżmi Kardynałami Józefem Glempem, Prymas Polski i Franciszkiem Macharskim, Metropolitą Krakowskim, Arcybiskupami: H. Gulbinowicz we Wrocławiu, Jerzy Stroba w Poznaniu i Br. Dąbrowski, Sekretarz Konferencji Episkopatu Polski.

Rzym, 19 stycznia 1983 r.

Ks. Bogumił Lewandowski

Przedłuża Się Strajk Pracowników Wodociągów

Londyn (UPI) — Trwający już od kilkunastu dni strajk pracowników wodociągów w Wielkiej Brytanii powoduje, że dotknięte są nim coraz szersze kręgi społeczeństwa tego kraju.

Rzecznik związków zawodowych oświadczył, że może zostać wyłączony dopływ wody do dalszych domów ponieważ zarząd wodociągów łamiąc strajk wykorzystuje do obsługi wodociągów pracowników administracyjnych.

Brytyjskie związki zawodowe odrzuciły w środę pakiet propozycji rządowych, opartych na zwiększeniu produkcyjności.

Przedstawiciele strajkujących oświadczył, że strajk nadal trwa, chociaż w paru miejscowościach niewielkie grupy robotników powróciły do pracy.

Przeprowadzony w tym tygodniu sondaż dotyczący zmian stylu życia Brytyjczyków z powodu ograniczonych dostaw wody wykazał, że 72% ludności tego kraju rzadziej się obecnie kąpie, 69% rzadziej pierze, a 51% stało w ogóle myć samochody.

Kanclerz Kohl z Wizytą w Anglii

Halton, Anglia (UPI) — Kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl, przebywał w końcu ub. tygodnia w Anglii, przeprowadzając konferencje z premierem panią Margaret Thatcher, informując ją o swoich ostatnich spotkaniach z wiceprez. George Bush, prezydentem Francji Mitterrand i sowieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyko.

Podane zostało do wiadomości publicznej o tym spotkaniu, że przedmiotem dyskusji Pani Premiera z Kanclerzem były również zagadnienia światowej sytuacji gospodarczej. W naradach w pewnym okresie uczestniczyli i ministrowie spraw zagranicznych obu krajów.

W Ostatniej Chwili Odwołano Egzekucję

Gwatemala (UPI) — W środę o wschodzie słońca na głównym cmentarzu stolicy Gwatemali rozpoczęły się przygotowania do ponurego widowiska. 4 skazańców w towarzystwie straży bezpieczeństwa niosącej trumny weszło na cmentarz, gdzie miała odbyć się egzekucja.

Wśród skazańców znajdowało się 3 Gwatemalczyków i jeden Hondurańczyk, którzy mieli zginąć za "terrorystyczną działalność przeciw narodowi gwatemalskiemu". Werdykt ogłosił tajny militarny sąd wojskowy.

Niespodziewanie, w chwili, gdy pluton egzekucyjny przygotowywał się do wykonania wyroku, egzekucję odwołano.

Wzrosła Liczba Pracowników Szkolnych

Liczba pracowników publicznych szkół w Chicago wzrosła o 1,157 do 39,445 osób w ubiegłym roku. Liczba nauczycieli dyplomowanych wzrosła o 386 do 24,615, ponieważ wprowadzono nowe programy nauczania. Liczba personelu szkolnego wzrosła o 671 do 14,830. Procentowo liczba pracowników szkolnych przedstawia się następująco: 43.4% białych,, 49.9% pochodzenia murzyńskiego i 5.4% pochodzenia hiszpańskiego, 1.3% pochodzenia azjatyckiego oraz Indian amerykańskich.

Wystawa Monet

Już w najbliższą niedzielę, 13 lutego w Leaning Tower YMCA, przy 6300 Touhy, odbędzie się wystawa monet, organizowana przez Chicago Coin Burse.

Wystawa trwać będzie od 10 rano do 5 po poł. Wstęp wolny.

DZIŚ, JUTRO, ŚRODA

Ze Złotej Serii

Walka Szatana o Duszę Człowieka w/g Opowiadań Ludowych z 1,000 i 1 Nocy!

Czarująca Legenda

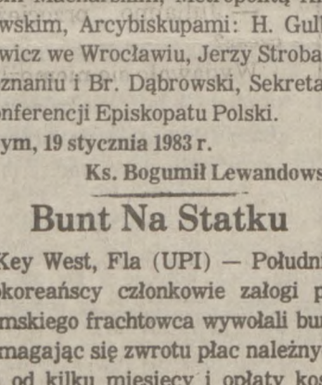

PAN

TWARDOWSKI

6:30 i 9:30 WIECZ.

Z czartem żyje w przyjaźni by uszczęśliwić świat i . . . zdobyć tajemnicę wiecznej młodości!

●

Dodatkowa Atrakcja:

Komedia awantur małżeńskich ON chce by żona była w domu ONA dla samodzielności chce i woli pracować!

'Irena do Domu'

Tylko Raz o 8:00 Wiecz.

Jak te sprawy załatwia. . . Wysocka, Dymsza, Bielicka, Sempoliński i inni ujrzymy

W KINIE

MILFORD

3319 N. Pulaski Rd.

Róg Milwaukee, Blok od Belmont

Telefon: 545-5922

HOLLYWOOD — Laureatami tegorocznej nagrody "Golden Globe" za najlepsze kreacje aktorskie w serialu telewizyjnym (dramat) zostali: John Forsythe i Joan Collins. Oboje grają w serialu pt. "Dynasty". (UPI)

Diecezja Olsztyn Dziękuje Za Otrzymane Dary

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej otrzymała kolejne podziękowanie z Polski za dary, które zostały wysłane w grudniu ub. roku. Treść listu jest następująca:

Komisja Charytatywna Episkopatu Polski — Oddział Diecezjalny w Olsztynie uprzejmie informuje, że transport ze sprzętem i środkami medycznymi przywieziony został do Polski statkiem "Kościuszko" — nr kontenera POLU 400428-1, waga 11,058 kg. Do Olsztyna dostarczony został transportem PKS w dniu 23.XII.1982 r.

Dziękujemy serdecznie za ten cenny dar, za Wasze dobre serce, za ofiarność i trud poniesiony przy zorganizowaniu tej tak potrzebnej pomocy.

Zgodnie z życzeniem szpitale prześlą swoje uwagi na temat przydatności sprzętu medycznego i dalszych potrzeb.

Wszystkim ofiarodawcom i organizatorom pomocy dla Polski w imieniu wszystkich chorych pragnę złożyć jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Szczęść Boże!

Ks. Bronisław Sierkierski

Dyrektor d/s charytatywnych

Kontener ten zawierał lekarstwa, drobny sprzęt medyczny ofiarowany przez chicagoskie szpitale w odpowiedzi na apel, jaki wysłała fundacja Charytatywna K.P.A., z prośbą o pomoc dla polskich szpitali.

Przypominamy równocześnie, że wszelkie wpłaty na pomoc medyczną dla narodu polskiego można kierować bezpośrednio na adres biura Fundacji:

Polish American Congress
Charitable Foundation
1200 N. Ashland Ave., Room 431
Chicago, Il. 60622

Wszystkie wpłaty przekazane na Fundację Charytatywną można odpisywać od podatku.

Fundacja Charytatatywna
Kongresu Polonii Amerykańskiej

Zaproszenie Na Koncert

Zapraszamy na wielki koncert z udziałem europejskich gwiazd piosenki, który odbędzie się 18 lutego, o godzinie 6 wieczorem, w salt Gateway Theater, mieszczącym się w Copernicus Center, przy 5216 W. Lawrence Ave.

Organizatorem koncertu jest nowy klub muzyczny pn. "Touch of Europe." Celem koncertu jest zaprezentowanie na tle polskiego środowiska muzycznego innych wykonawców europejskich. Ma to służyć integracji europejskich środowisk etnicznych w kontekście wydarzenia kulturalnego na dużą skalę — po prostu wielka rewia, która przejdzie do historii wydarzeń muzycznych w Chicago.

Forma koncertu została pomyślana przez organizatorów, jako "show" w najlepszym stylu amerykańskim. W koncercie wezmą udział: Zdzisława Sośnicka, Krzysztof Krawczyk, Majka Jeżowska, Waldemar Kocoń, Mary Murzański, a także piosenkarka nr 1 w Jugosławii Meri Cetnić oraz włoska gwiazda piosenki Stella Raimondi.

Oprócz wykonawców piosenek, w koncercie udział wezmą tancerki w stylu "Solid Gold." Koncert zostanie także urozmaicony konkursem publiczności o wysoką nagrodę pieniężną — wśród uczestników konkursu rozlosowane także zostaną atrakcyjne nagrody rzeczowe takie, jak telewizor kolorowy itp.

Rewia będzie prowadzona przez stację NBC i CBS. Honorowymi gośćmi koncertu będą mayor Byrne, ald. Vrdolyak, ald. Puciński oraz wiele innych znanych osobistości chicagoskich.

Zapraszamy do udziału!!!

Posiedzenie Klubu Kujawiaków

Miesięczne posiedzenie Klubu Kujawiaków (na południowej stronie miasta) odbędzie się o godz. 7:30 wieczorem, we wtorek, 8 lutego, w sali Rainbow Gardens, przy 1425 West 51st Str.

Klub urządza "Social Party" w niedzielę po południu (24 kwietnia). Bilety wstępu i książeczki są już gotowe.

Zarząd serdecznie zaprasza wszystkich członków na wtorkowe zebranie. Po zebraniu przyjęcie z okazji dnia św. Walentego.

Stanisław Kwartnik — prezes
Ludwik Siorek — sekr. prot.

75 Chicagoska Wystawa Samochodów

75-ta chicagoska wystawa samochodów rozpocznie się już 26 lutego i potrwa do 6 marca. Wystawa odbywać się będzie w olbrzymim centrum wystawowym McCormick Place.

Zainteresowanym trzeba wspomnieć, że wielu producentów samochodów, zarówno amerykańskich, jak też zagranicznych, zaprezentuje zupełnie nowe modele swych samochodów.

Dla szczęśliwców przeznaczono do wygrania samochód. Ciągnienie odbędzie się w ostatnim dniu wystawy. Codziennie wielu przybywających otrzyma bezpłatnie wycieraczki do zdrapywania lodu z szyb samochodów. Przygotowano pokazy, pogadanki oraz atrakcyjne występu gwiazd estrady. Lokalne stacje telewizyjne i radiowe przygotowują się do specjalnych programów sprawozdawczych.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Kuzyn Mayora Bostonu Zginął Na Jamajce

Kingston, Jamaica. (UPI) — Stryjeczny brat mayora Bostonu Kevina H. White'a, został zamordowany w czasie ataku rabunkowego na plebanię kościoła św. Ryszarda w Kingston na Jamajce. 39-letni John White rozpoczął pracę w tym kościele w 1981 r.

Komisarz tamtejszej policji poinformował, że ksiądz zginął w środę nad ranem. Premier Jamajki, Edward Seaga, wyraził głębokie współczucie rodzinie zamordowanego i wydał rozkaz podjęcia dochodzeń na pełną skalę.

Ojciec Johna White'a był rodzonym bratem ojca mayora Kevina White.

Zmarła Ofiara Rabunku i Pobicia

86-letni Charles Gentile, który został okradziony i pobity 13 stycznia, zmarł w środę w szpitalu Loyola University Medical Center w Maywood. Policja z Maywood podaje, że oskarżenie o kradzież i pobicie zostanie zamienione na oskarżenię o rabunek i morstwo. Osoba, która pobiła Charles Gentile była mu znana. Osoba ta towarzyszyła mu w drodze do jego domu, a następnie ukradła mu $75 i dotkliwie pobiła.

Gentile był jednym z czterech wspólników Nuzzo, Esposito & Palumbo Wholesale Produce, firmy która znajdowała się w South Water Market w Melrose Park. Pracował w firmie przez 60 lat. Na emeryturę przeszedł 5 lat temu.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 759 ZNP

Grupa 759 ZNP zawiadamia swych członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 9 lutego o godz. 7:30 wiecz., w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego obecność członków jest pożądana.

Jan Jurek — prezes

Zebranie Gr. 877 ZNP Tow. Tysiąc Walecznych

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP będzie miało swe miesięczne posiedzenie w środę, 9 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1:30 po poł.

Prosimy wszystkich o przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes
Stanisława Krukar — sekr.

Zebranie Gr. 1900 Tow. Polska w Ogniu

Zebranie Tow. Polska w Ogniu, Grupy 1900 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 7 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali posiedzeń, przy 5639 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Tadeusz Pyrchla — prezes
Anna Nikiel — sekr. prot.

Zebranie Grupy 523 ZNP Tow. Orzeł Polski

Posiedzenie instalacyjne Tow. Orzeł Polski, Gr. 523 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 14 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave.

Prosimy członkinie i członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Tadeusz Maczyński — prezes
Aleksander Moll — sekr. fin.

Zebranie Zarządu Wydziału K.P.A.

W najbliższy poniedziałek, tj. 7 lutego, o godz. 7 wiecz., odbędzie się miesięczne posiedzenie Zarządu, Dyrekcji i Komitetu Doraczego Wydziału stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois.

Zebranie odbędzie się we własnej siedzibie przy 5844 North Milwaukee Ave.

Ze względu na ważność spraw, jakie musimy załatwić prosimy wszystkich o przybycie.

ald. Roman Puciński — prezes

Zabawa Karnawałowa Polskiej Szkoły Im. Emilii Plater

Polska Szkoła im. Emilii Plater zaprasza na zabawę karnawałową, która odbędzie się w sobotę, 12 lutego w Itasca Country Club, przy 400 East Orchard (przy Walnut, blok na północ od Irving Park Rd.), w Itasca, Ill.

Początek zabawy o godz. 8 wiecz., do tańca grać będzie orkiestra "Słowianie" — bar i bufet obficie zaopatrzone. Wstęp — $10 od osoby. Całkowity dochód przeznaczony na potrzeby szkoły. W sprawie rezerwacji należy telefonować na nr. 564-2914 albo 843-0679 (do godz. 3 po poł.).

Danuta Schneider — kierownik
Sabina Hass — prezes

"Bal Pączkowy"

Ojcowie Salwadorianie z Merrillville, Indiana (5755 Pennsylvania St., 219, 884-0714), zapraszają na "Bal pączkowy," który odbędzie się w niedzielę, 13 lutego, o godz. 6 wieczorem. W czasie balu — doskonałe potrawy polskiej kuchni.

Całkowity dochód z tego balu przeznaczony jest na budowę kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej.

ks. Władysław Pawlak

Zebranie Klubu Wola Przemykowska

Zawiadamiamy, że nastąpiła zmiana miejsca posiedzeń naszego Klubu. Następne zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 13 lutego, w nowym domu Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave., o godz. 2:30 po poł. Ze względu na ważność spraw, jakie będziemy omawiać prosimy wszystkich o przybycie.

Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlińska — sekr.

ZADBAJ ABY I TWOJA FIRMA ZNALAZŁA SIĘ W KSIĄŻCE ADRESOWO-TELEFONICZNEJ PO POLSKU

PRZEWODNIK

3325 N. PULASKI · 282-8907

Prezes A. Mazewski Na Instalacji Grupy 1919 ZNP

Tow. Wisła, Gr. 1919 ZNP odbędzie instalację zarządu na rok 1983, w niedzielę, 13 lutego, w Domu SWAP, Pl. 14, 4139 S. Kedzie, o godz. 3 po południu.

Prezes A. Mazewski odbierze przysięgę od nowowybranego zarządu. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie.

S. Piekarczyk — prezes
C. Wolfe — sekr. prot.

Wiceprez. Szymanowicz Na Instalacji Gr. 1792

Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie instalacyjne odbędzie się 17 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd. Prosimy o liczne i punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienie.

Sekretarz finansowy będzie urzędował przed godz. 7 wiecz. Przysięgę od nowego zarządu odbierze wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz.

Marta Filar — prezeska
Marie Ogorek — sekr.

Instalacja i Zabawa Tow. "Solidarność" Grupa 3241 ZNP

Zarząd Tow. "Solidarność," Gr. 3241 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że instalacja urzędników naszej Grupy, połączona z zabawą taneczną tzw. "Serduszkową" (Valentine's Day), odbędzie się w niedzielę, 13 lutego, o godz. 1:30 po poł., w sali Oaza Palm Terrace, pod adresem 1250 N. Milwaukee Ave.

Po krótkiej części oficjalnej i rozdaniu dyplomów 100% rodzinom związkowym, podany będzie obiad, a po obiedzie, do tańca przygrywać będzie znany zespół wokalny "Europa."

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, prosimy o jak najwcześniejsze rezerwowanie, dzwoniąc na następujące telefony: 777-5667 — Józef Kuc, 763-1232 — Barbara Pachut. Donacja tylko $12.50 od osoby.

Józef K. Kuc — prezes
Stanisław Pilch — sekr. fin.

Zebranie Tow. Giewont Grupa 2514 ZNP

Zebranie miesięczne Tow. Giewont, Gr. 2514 ZNP odbędzie się w piątek, 11 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont.

Na zebraniu omawiać będziemy sprawy dotyczące naszej zabawy towarzyskiej, którą planujemy na 17 kwietnia, oraz wiele innych ważnych spraw.

Serdecznie apelujemy o liczne przybycie. Po zebraniu przekąska.

Bonawentura Migała — prezes
Zenon Dobrowolski — sekr. prot.

Zebranie Grupy 843 Tow. Tad. Kościuszki

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne zebranie odbędzie się w środę, 9 lutego, o godz. 8 wieczorem, w Domu Weterana, 3024 N. Laramie Ave. Sekretarz finansowy Jan Kowalczyk będzie urzędował już od godz. 7.

Prosimy o możliwie jak najliczniejsze przybycie.

Józef Marolewski — prezes
Czesław M. Pawlak — sekr. prot.

Zmiana Dnia Posiedzeń Grupy 694 ZNP

Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 ZNP będzie miało swe posiedzenie we wtorek, 8 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali E. Moskala, przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Zwracamy uwagę, że nastąpiła zmiana dnia miesięcznych posiedzeń Grupy.

Prosimy wszystkich o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwiania.

Piotr Marud — prezes
Józefa Cieśla — sekr. prot.

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

MAREK JASZCZUK

Sprawy Kryminalne
Przekroczenia Drogowe
Wypadki Przy Pracy

252-5477

2956 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, IL 60618

(Budynek Park National Bank Milwaukee, Róg Central Park —1 Piętro)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Rokowania w Genewie

W Genewie, Szwajcaria, podjęta została nowa faza rokowań amerykańsko-sowieckich, mających na celu rozwiązanie spornego problemu ograniczenia czy też całkowitego skasowania zbrojeń atomowych na obszarze Europy. Programowym założeniem Washingtonu w tych rokowaniach jest zrównoważenie pocisków atomowych średniego zasięgu na terenie Europy albo przez zawarcie porozumienia z Sowietami, a jeśli do tego nie dojdzie, przez wprowadzenie dodatkowych amerykańskich broni atomowych, a mianowicie 572 pocisków Pershing 2.

Stan rzeczy, jaki istnieje w Europie obecnie, jest niekorzystny dla Zachodu, gdyż Sowiety mają 345 pocisków SS-20 (z tego około 100 w Azji) oraz 291 pocisków SS-4 i SS-5. Pociski te mają łącznie 1,326 głowic atomowych.

Jest więc oczywiste, że w tym układzie istnieje zagrożenie dla interesów sojuszników systemu NATO i dlatego prez. Reagan wysunął propozycję, aby Stany i Sowiety rozwiązały problem według formuły określonej jako "zero option". Rozumie się to jako żądanie, aby Sowiety usunęły z kontrolowanych przez siebie obszarów wszystkie rakiety średniego zasięgu, zaś Stany zrezygnowałyby w zamian z programu zainstalowania pocisków Pershing 2.

Z przebiegu dotychczasowych rokowań w Genewie, w których głównym przedstawicielem Stanów jest Paul Nitze, wynika wyraźnie, że Sowiety w obecnym stadium targów i przetargów odrzucają formułę "zero option" w odniesieniu do obu stron, a natomiast chciałyby ją zastosować jedynie do Stanów, zaś na swoją korzyść utrzymywać 162 pociski SS-20 z 486 głowicami atomowymi.

Dlaczego Sowiety przyjmują tu ilość 162 pocisków? Dlatego, że taką właśnie ilość jednostek broni atomowych mają obecnie W. Brytania i Francja łącznie.

Dla Washingtonu jednak sowiecka propozycja jest nie do przyjęcia. Po pierwsze, bronie atomowe W. Brytanii i Francji są niezależne, nie podlegają amerykańskiej kontroli, a więc nie mogą być włączane w propozycje, wysuwane w obecnych rokowaniach. Po drugie, sowieckie pociski SS-20 są uzbrojone w trzy niezależnie zaprogramowane głowice atomowe, a więc Sowiety miałyby w Europie przewagę atomową w stosunku 3 do 1. Wreszcie trzeba zdawać sobie sprawę, że gdyby Sowiety pozostałe bronie atomowe usunęły na teren Azji, mogłyby z łatwością nastawić te bronie na cele w Europie Zachodniej, a więc przeciw państwom członkowskim NATO.

Analizując dotychczasowy przebieg rokowań w Genewie komentator Joseph Fromm z tygodnika "U.S. News & World Report" przypomina, że w lecie ub. roku doszło w poufnych rokowaniach głównych przedstawicieli do ustalenia kompromisowego ujęcia stanowisk obu stron. Mianowicie Amerykanin Nitze i sowieciarz Juli Kwitsinsky zgodzili się na koncepcję, przyznającą po 75 jednostek broni atomowych, a więc 75 SS-20 dla Sowietów i 75 wyrzutni pocisków atomowych dla Stanów. Ale to "prywatne" uzgodnienie szefów delegacji obu mocarstw zostało z miejsca zarzucone przez Moskwę, a wkrótce potem i przez Washinton.

W ocenie zachodnich obserwatorów głównym celem Sowietów w rokowaniach w Genewie jest zablokowanie budowy nowych amerykańskich stanowisk broni atomowych w Europie Zachodniej. Moskwa przeprowadza na olbrzymią skalę kampanię propagandową, aby przekonać sojuszników Stanów, głównie Niemcy Zachodnie, że Sowiety zmierzają w Genewie do zawarcia sensownego porozumienia, gdy natomiast Stany zainteresowane są nasileniem zbrojeń.

Zadłużenie Meksyku

Meksyk powoduje ból głowy u wielu bankierów amerykańskich. Nasz sąsiad południowy łącznie z Brazylią dzieli wątpliwy zaszczyt najbardziej zadłużonego za granicą państwa na świecie. Zadłużenie wynosi $80 bilionów (miliardów), z czego $25 bilionów w prywatnych bankach amerykańkich. Nowojorski Citicorp pożyczył przedsiębiorstwom państwowym i prywatnym w Meksyku $2.8 biliona. W tym roku Meksyk ma do spłacenia $12 bilionów (procenty i raty pożyczek łącznie). Nikt nie wierzy, by rząd Meksyku mógł wykonać swoje zobowiązania.

Główną przyczyną kłopotów Meksyku jest spadek cen ropy naftowej. Meksyk pożyczał za prez. Portillo (poprzednika de la Madrid) na wielkie inwestycje, którymi przyjaciel Fidela Castro chciał zadziwić świat. Euforia z powodu odkrycia wielkich źródeł ropy naftowej nie trwała jednak długo. Nadprodukcja ropy w świecie połączona ze zmniejszonym zużyciem spowodowanym recesją doprowadziła do spadku cen. Dochody Meksyku z ropy zmniejszyły się o kilka bilionów dolarów rocznie.

Meksyk za baryłkę najlepszej gatunkowo ropy liczy $32.50. Spadek ceny o $1 na baryłce zmniejszy dochody kraju o $550 milionów rocznie. Stany Zjednoczone pomagają Meksykowi w różny sposób. Obecnie Meksyk wyprzedził Arabię Saudyjską jako nasz największy dostawca ropy. Nie jest to pomoc bezinteresowna. Znawcy Meksyku obawiają się, że ciężka sytuacja ekonomiczna może doprowadzić do wrzenia, a nawet wybuchu rewolucji, z której zwycięsko mogliby wyjść komuniści.

Wraz z pogarszaniem się sytuacji ekonomicznej w Meksyku wzrasta nacisk biedoty na granicę Stanów Zjednoczonych i napływ nielegalnych imigrantów. Sytuacja ekonomiczna w Meksyku wywiera również wpływ na sytuację ekonomiczną w Stanach Zjednoczonych. Meksyk jest jednym z największych importerów produktów amerykańskich. Według Departamentu Handlu wartość naszego eksportu do Meksyku w 1982 r. była o 34 proc. mniejsza niż w roku poprzednim. Rezultatem była utrata pracy przez około 150,000 Amerykanów.

Straty spowodowane spadkiem ceny ropy może zrównoważyć obniżenie stopy procentowej. Eskperci obliczają, że obniżenie stopy procentowej tylko o 1 procent przyniosłoby Meksykowi $700 milionów.

Stany Zjednoczone, chcąc przyjść Meksykowi z pomocą, kupują więcej ropy niż potrzebują i wypełniają zbiorniki "rezerw strategicznych". Pod koniec ub. roku za tę ropę rząd U.S. wypłacił Meksykowi zaliczkę w wysokości $1 biliona.

Eksperci finansowi są przekonani, że pomoc Stanów Zjednoczonych i polityka zaciskania pasa zastosowana przez rząd prez. de la Madrid nie uratują Meksyku przed bankructwem, jeżeli ceny ropy spadną znacznie poniżej $30 za baryłkę. Bankierzy nie mają wyboru i konferują z przedstawicielami Meksyku o odłożenie płatności i rat przypadających w tym roku. Chwilowa (miejmy nadzieję) niewypłacalność Meksyku stawia w trudnej sytuacji niektóre wielkie banki amerykańskie.

W Interesie Konsumentów

Przewodniczący izbowego Podkomitetu Spraw Konsumentów, kongr. Frank Annunzio (D) z Chicago, wystąpił z oświadczeniem, które trafia w istotę interesów konsumentów. Mianowicie uważa on, że skoro Kongres uchwala przepisy prawne w interesie konsumentów, przepisy te powinny być wprowadzane w życie przez władze federalne.

Tymczasem Annunzio zauważył, jak powiada w swoim oświadczeniu na użytek prasowy, że "stanowczo za daleko posuwają się różne czynniki, które podejmują zabiegi, aby osłabiać czy wręcz odsuwać na ubocze przepisy w obronie i w interesie konsumentów. Kongresman zapowiedział, że będzie starał się zrobić wszystko, aby zapobiegać tym dążeniom.

Są w oświadczeniu kongr. Annunzio wyraźne stwierdzenia pod adresem kompanii przemysłowych i handlowych. Kongresman ostrzega je, że jeśli w obecnych trudnych w życiu gospodarczym kraju czasach kompanie te będą próbowały wykorzystać sytuację na niekorzyść konsumentów, muszą liczyć się z reakcją w oparciu o ustawodawstwo chroniące ogół konsumentów.

Annunzio, uważany słusznie za czołowego rzecznika interesów konsumentów, a więc ludzi pracy, stojących właśnie z racji kryzysowej sytuacji w kraju przed wielorakimi trudnościami, posiada do swojej dyspozycji uprawnienia ustawodawcy, stojącego na czele izbowego Podkomitetu dla Spraw Konsumentów. Zwrócił on uwagę, że podejmowane są posunięcia, mające na celu osłabienie przepisów o ochronie uprawnień kredytowych konsumentów. Stąd też Kongresman szykuje podjęcie przesłuchań w tej sprawie, aby dla przykładu konsumenci nie byli obciążani większymi kosztami, gdy płacą nie gotówką, ale przy pomocy kart kredytowych. Prawo federalne bardzo wyraźnie zakazuje tego rodzaju operacji kredytowych na niekorzyść konsumentów.

Ocenia się, że corocznie miliony dolarów napływają do kieszeni kompanii handlowych, które doliczają dodatkowe sumy za towary nabywane na podstawie kart kredytowych. Kongr. Annunzio określił tego rodzaju manipulacje bardzo surowo: "criminally illegal". A tymczasem agencje federalne, odpowiedzialne za przestrzeganie praw, są w tych sprawach bezczynne.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Pieniądze Albo Życie

NOWY DZIENNIK — Anglicy, rodzice 4-letniego chłopczyka dowiedzieli się, że ich dziecko cierpi na guz kręgosłupa, który, choć niezłośliwy, zagrażał życiu chorego. Jego dni były policzone. Lekarze w Anglii nie dawali małemu dłużej niż dwa miesiące życia.

Zrządzeniem losu matka dziecka przeczytała w "Reader's Digest" artykuł o chirurgu w Nowym Jorku, który jako jeden z nielicznych na świecie przeprowadza operacje usunięcia takiego guza przy pomocy lasera. Natychmiast skontaktowała się z nim. Lekarz zgodził się operować jej synka, zrzekając się honorarium. W zeszłym tygodniu mały pacjent pod opieką obojga rodziców przyleciał do Ameryki. Operacja skończyła się sukcesem. Przypuszczalnie za tydzień syn państwa X będzie wypisany ze szpitala.

Jest to budująca historia. Wskazuje nam, że zawsze może się zdarzyć jakiś cud, że nigdy nie należy tracić nadziei. Ale ma ona i inną stronę finansową. Pobyt dziecka w szpitalu (bez honorarium chirurga) ma kosztować ok. 40 tys. dolarów. A przecież pod uwagę nie wchodzi długa kuracja, związana z wielomiesięczną hospitalizacja chorego. Laser jest daleko mniej krwawy od lancetu. Gojenie ran następuje o wiele szybciej. Jak to się dzieje, że 10 dni w nowojorskim szpitalu — bo tyle bodaj mały Anglik ma tam przebywać, może kosztować równowartość dwuletnich średnich dochodów brutto? Zauważmy, że nie chodziło w tym wypadku nawet o postawienie diagnozy, bo przyczynę choroby wykryli już brytyjscy lekarze. Oczywiście, żaden lekarz nie przeprowadza operacji w pojedynkę. Ma cały sztab innych specjalistów i personelu pomocniczego. Kosztuje sala operacyjna i jej wyposażenie, kosztują wszystkie analizy i aparatura, niezbędne do utrzymania operowanego przy życiu i do pomyślnej jego rekonwalescencji. Kosztuje łóżko w szpitalu i opieka pielęgniarska. Kosztuje przede wszystkim sam laser. Ale powinna istnieć jakaś równowaga między zarobkami a kosztami leczenia. I cóż stąd, że większość mieszkańców tego kraju jest ubezpieczona i za pobyt w szpitalu płaci tylko część rachunku. Kompanie ubezpieczeniowe są normalnymi przedsiębiorstwami dochodowymi i nie biorą funduszy z powietrza, a koszty opieki zdrowotnej pokrywają ze składek swej klienteli, sobie zostawiając grubą resztę. Zresztą polisy ubezpieczeniowe są obwarowane wieloma restrykcjami i wyraźnie z ich treści wynika, że leczenie może trwać określoną liczbę dni. Po tym okresie pacjent musi płacić sam, skoro nie wyzdrowiał w ramach przysługującego mu limitu. Zapadnięcie więc na chorobę chroniczną albo — co gorsza — nieuleczalną, przeto związaną z wieloma zabiegami, staje się prawdziwą tragedią i dla chorego, i dla jego rodziny. Piszącemu te słowa lekarz specjalista, sam emigrant z Europy wschodniej, podczas badania przy użyciu nowoczesnej aparatury diagnostycznej powiedział: "Lepiej, żeby ta analiza nie wykazała schorzenia organu. W Ameryce nie można sobie pozwolić na chorobę. To kraj dla zdrowych ludzi." Smutne to, ale prawdziwe, gdy stajemy przed wyborem, pieniądze albo życie.

A wracając do pary Anglików: oboje są ludźmi przeciętnie sytuowanymi i ich oszczędności nie pokrywają nawet ułamka rachunku za uratowanie synka. Na szczęście są posiadaczami domku jednorodzinnego, na którego hipotekę zaciągnęli kredyt. "W razie konieczności dom sprzedamy — powiedziała matka małego pacjenta. Bo cóż jest wart dom bez dziecka?"

A co by się stało, gdyby państwoX nie mieli żadnej nieruchomości i żadnych zasobów materialnych?

Handel z Rosją

Biznesmani twierdzą, że prez. Reagan znacznie złagodził swoje stanowisko w sprawie handlu z Rosją Sowiecką. Zamiast kłaść nacisk na zakaz wywozu materiałów strategicznych i technologii, mówi się o rozszerzeniu wymiany. Powód ma być (według przemysłowców) prosty: każdy $1 bilion (miliard) eksportu (gdziekolwiek) zapewnia pracę 40,000 Amerykanom.

Józef Ptaczek

Wyczyny Kryminalistów w Mundurach

Czy 20-letni Bogdan Włosik zastrzelony przez funkcjonariusza MO w Nowej Hucie był jedyną śmiertelną ofiarą próby stłumienia manifestacji przeciwko zdelegalizowaniu Solidarności—trudno powiedzieć.

Wiadomości o wyczynach aparatu Bezpieczeństwa są przez władze zatajane, nieraz wychodzą na światło dziennie po upływie długiego czasu.

Z całą pewnością natomiast można powiedzieć, że bicie bezbronnych i strzelanie do ludzi stało się już nie tylko nagminną formą milicyjnego samosądu, lecz polityką rządzącej junty i to polityką, która może pociągnąć za sobą nieobliczalne konsekwencje.

Śmierć Bogdana Włosika nie była odosobnionym incydentem. Do takich tragedii dojść może dzisiaj w kraju wszędzie, w każdej chwili. Ofiarami mogą być kobiety, a nawet dzieci.

Okrucieństwo ZOMO-wców, którym przedstawiciele junty z Jaruzelskim na czele wyrażają uznanie i wdzięczność, osiąga rozmiary budzące oburzenie i lęk przed tragedią jeszcze większą. Ten niepokój wyrażał parokrotnie Prymas Polski Józef Glemp.

Wyrażali go polscy biskupi w komunikacie wydanym po plenarnej konferencji Episkopatu. Biskupi też publicznie ujawniali i z bólem potępiali ukrywane przez władze akty bezprawia.

Dopiero z kazania, jakie wygłosił w dn. 5 września w Częstochowie biskup przemyski ks. Ignacy Tokarczuk, można się było dowiedzieć o tym, co działo się w Przemyślu.

"W dn. 31 sierpnia—mówił biskup —ludzie gromadzili się, robotnicy z fabryk, ażeby uczcić ten dzień spokojnie, a potem do katedry pójść na mszę świętą. W pewnym momencie zaczęto ich bić i bito straszliwie, nieraz ludzi nawet nie mających nic wspólnego z manifestacją.

Jeden człowiek na przedmieściu — są to fakty autentyczne — wracał z ogródka działkowego, niósł w torbie warzywa. Napadnięto go, bito, powalono na ziemię. I ten człowiek, otwierając oczy, maltretowany woła:

'Przecież tak by nawet Hitler nie postąpił, co wy robicie ze mną!'

Na drugiej ulicy kobiety z wózkami. . . . Przypadkowo znalazło się kilka kobiet. Rzuca się na nie pociski z gazem. A te pochyliły się z płaczem nad wózkami, żeby swoim ciałem zasłonić niemowlęta, które mogłyby przecież szok ponieść i po prostu zostać pokrzywdzonymi w pewnym sensie na całe życie!

I takich faktów można by cytować tysiące, w każdej miejscowości i z każdego miasta."

Do podobnych aktów milicyjnego bestialstwa, o których mówił biskup przemyski, ks. Ignacy Tokarczuk, doszło również m.in. właśnie w Częstochowie, w dn. 1 września, w dniu uroczystości związanych z otwarciem roku szkolnego. Przebieg tych zajść — przy braku jakichkolwiek reakcji ze strony władz—ujawnił publicznie biskup częstochowski, ks. Stefan Barela.

W Liście Pasterskim, odczytanym w niedzielę 9 października w kościołach diecezji częstochowskiej, wyraził on ubolewanie, że skierowane przez niego protesty do władz wojskowych w Częstochowie nie odniosły skutku.

Oto fragment tego Pasterskiego Listu:

"Kiedy mi władze odpowiedziały pismem z dnia 15 września, że właściwie nic wielkiego się nie stało, że nie było żadnej strzelaniny, ani bicia, ani gazów, napisałem do nich drugie pismo w dniu 23 września, w którym stwierdziłem, że była strzelanina w różnych punktach miasta, że było rzucanie petard z gazami łzawiącymi, że było zatrzymywanie młodzieży i bicie jej, że było okrutne znęcanie się nad zatrzymywanymi w komisariatach Milicji Obywatelskiej i w więzieniu na Zawodziu; że były pobicia tak mocne, iż musiano odwozić niektórych chłopców do szpitali i niektórzy z nich ciągle jeszcze są chorzy, że urządzono nieludzkie "ścieżki zdrowia," za które młodzież szkolna, ci biedni chłopcy, musieli jeszcze dziękować.

Przewożono ich potem na kolegia i wymierzano im bardzo wysokie grzywny do 20,000 zł, nie patrząc na to, czy ktoś był winny czy nie!"

Ten opis zajść w Częstochowie w dn. 1 września przedstawiony w Liście Pasterskim ks biskupa Stefana Barely oprócz wszystkich innych uczuć wywołuje reakcję zamykającą się w prostych słowach "Dzięki Bogu, że na tym się skończyło," bo i tam mogło dojść do tragedii, której ofiarą paść mogły bezbronne dzieci.

A odpowiedzialność za to, że do powtórzenia się tragedii, jaka miała miejsce w Nowej Hucie, dojść może wszędzie i w każdej chwili, ponosi rządząca junta z Jaruzelskim na czele.

Dotąd jeszcze nie ujawniono, ani nie ukarano winnych za masakrę górników w kopalni "Wujek." Dotąd nie ujawniono wyników śledztwa w sprawie użycia broni palnej przez ZOMOwców w Lubinie, 31 sierpnia, gdzie śmierć poniosło 3 uczestników pokojowych manifestacji, a 12 zostało ciężko rannych.

To samo dotyczy dochodzeń, które miały ustalić odpowiedzialność za dokonane w tym samym dniu milicyjne zabójstwa dwóch uczestników manifestacji w Gdańsku i we Wrocławiu.

Mimo publicznych zapewnień szefa aparatu Bezpieczeństwa Czesława Kiszczaka, nie podano nazwiska ani jednego funkcjonariusza MO, którego by ukarano za, jak to się nazywa, "nadużycie siły fizycznej."

A w rezultacie takich to nadużyć —czyli brutalnego bicia—śmierć poniosło już wiele osób. Byli wśród nich ludzie starzy, młodzi i bardzo młodzi.

Mogły być, a może i były, nawet i dzieci.

Ta bezkarność, z której korzysta apart Bezpieczeństwa — przekonanie, że nosząc mundur MO lub legitymację Służy Bezpieczeństwa można zakatować na śmierć lub zastrzelić bezbronnego człowieka—jest elementem sytuacji, który może doprowdzić do straszliwej tragedii. Bo już w miejscu, gdzie konał w Nowej Hucie 20-letni Bogdan Włosik, czyjaś drżąca z bólu i gniewu ręka wypisała—"Pomścimy...."

ORZEŁ BIAŁY

Refleksje Warszawskiej Korespondentki

Nowy York (UPI) — Ruth Gruber warszawska korespondentka UPI, która została usunięta z Polski 15 stycznia, na podstawie oskarżenia o szpiegostwo, była w czwartek 3 lutego gościem na spotkaniu w klubie korespondentów "Overseas Press Club."

W czasie spotkania w gronie ok. 100 osób Ruth Gruber podzieliła się swoimi wrażeniami z ponad 2 i półrocznego pobytu w Polsce.

Na temat przyszłości Polski Gruber powiedziała, że po obecnym okresie wyciszenia nastąpi rozwój dysydenckiego ruchu intelektualnego, który może z kolei stać się przyczyną poszczególnych akcji represyjnych.

Na temat sytuacji "Solidarności" była korespondentka UPI w Polsce powiedziała, że działalność tego związku została skutecznie stłumiona, jednakże "gdzieś tam nadal istnieje ona jako ideał."

Mówiąc o wprowadzeniu stanu wojennego korespondentka z Warszawy powiedziała, że był to dla wszystkich ludzi ogromny "szok i strach przed represjami."

Jej wydalenie z Polski — twierdzi Ruth Gruber, nie było spowodowane żadnym konkretnym działaniem z jej strony. Miało to być ostrzeżenie dla korespondentów, by zaprzestali kontaktów z dysydentami. Pani Gruber twierdzi, że "miał to być przykład dla innych."

Była korespondentka UPI w Warszawie twierdzi, że prawdziwym powodem jej wydalenia były utrzymywane przez nią kontakty z działającymi w podziemiu dysydentami oraz z aktywnymi przedstawicielami kościoła.

Przyczynę wydalenia pani Gruber z Polski władze określiły, jako "przekroczenie granic dziennikarstwa."

Ostatnie zetknęcie z władzą w Polsce Ruth Gruber odebrała, jako "alegorię" wszystkich jej doświadczeń w tym kraju. Mianowicie zatrzymana przez milicję za przekroczenie szybkości, została po rozpoznaniu jej potraktowana z dużym szacunkiem i uprzejmością, jednakże pomimo wszystko milicjant wręczył jej mandat twierdząc, że musi tak zrobić ponieważ jej wykroczenie drogowe zostało już zarejestrowane. Wręczając jej mandat milicjant powiedział, że jest to jej "ostatnia pamiątka z Polski" oraz życzył jej "szerokiej drogi."

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

BŁYSKAWICA—EAGLES 2:1

Bramki zdobyli: R. Dziekoński, R. Szukiełowicz z karnego dla Błyskawicy oraz K. Bajger dla Eagles.

Drużyna Błyskawicy sprawiła miłą niespodziankę swoim sympatykom wygrywając z bardzo dobrą drużyną Eagles. Obrana taktyka przyniosła oczekiwany rezultat. Zespół Błyskawicy postanowił krótkim kryciem wyłączyć z gry groźnych napastników Eagles, tj. J. Kiecę i K. Bajgera, co w pełni udało się obrońcom.

Mecz rozpoczął się w dużym napięciu obydwu drużyn, tak więc pierwsza część spotkania zakończyła się wynikiem bezbramkowym. Wkrótce jednak, w drugiej części spotkania przy zmianie, Ryszard Dziekoński znalazł się w bardzo dobrej pozycji za obrońcami Eagles, otrzymał dokładne podanie i bramkarz Eagles musiał wyciągnąć piłkę z siatki.

Gra stała się jeszcze bardziej zacięta, obydwie drużyny dążyły do zmiany wyniku, co ponownie udało się drużynie Błyskawicy. Stefan Domalewski znalazł się w dogodnej pozycji strzałowej na polu karnym, gdzie został sfaulowany przez obrońcę Eagles. Wykonujący rzut karny Roman Szukiełowicz, silnym strzałem pod samą poprzeczkę zdobywa drugą bramkę.

Po utracie gola, drużyna Eagles przystąpiła do generalnego ataku na bramkę Błyskawicy, lecz bramkarz Ryszard Gajewski sprawował się znakomicie i w dużej mierze przyczynił się do zwycięstwa.

Na dwie minuty przed końcem meczu, kiedy zawodnicy uwierzyli, że zwycięzcą może być tylko Błyskawica, drobny błąd obrońcy i K. Bajger zdobywa bramkę dla Eagles. Do końca meczu wynik nie uległ zmianie i Błyskawica, dzięki bramkarzowi i obrońcom, którzy warto wspomnieć grali dwa razy w osłabieniu, zdobywa cenne dwa punkty.

* * *

LEGENDA KLUBU SPORTOWEGO WIDZEW

Gdyby dziś zrobić sondaż w mieście Łodzi na najpopularniejszego w tym grodzie człowieka, byłby nim niewątpliwie Ludwik Sobolewski. Wrósł tak mocno w pejsaż tego miasta, jako jego budowniczy, a przede wszystkim prezes, za którego panowania RTS Widzew osiągnął największe sukcesy i zwycięstwa.

Człowiek-legenda, prezes co się zowie, twarda ręka — powiadają jedni. Bałamut wielki, blagier, pokerzysta —prawie natychmiast dodają inni. Te ostatnie epitety trafiają się częściej, im dalej od Łodzi. Taki zwykły przywijel popularności człowieka.

On to właśnie otworzył bramy łódzkiego Widzewa szeroko na świat, uświadomił innym większe niż poprzednio cele i, nikomu jak dotąd, nie udało się zmusić prezesa do oglądania się wstecz, do cofania się z raz już obranej drogi. Jego wielki optymizm nieraz już poddawano ciężkiej próbie, bo jak wiadomo prezesowi zawistników i wrogów nie brakuje — pisze w swoim artykule Edward Gretschel Znany jest ze swoich ekwilibrystycznych posunięć, choć przyznać trzeba, że gdy o ludzi i pieniądze chodzi, to zawsze miał szczęśliwą rękę, nie bał się ryzyka. "Prosperity" Widzewa jest dziś dla Łodzi i polskiego sportu ważną wskazówką i zarazem szansą w trudnej grze o utrzymanie klubu i jego pozycji na mapie sportowej Polski.

Żyje więc łódzki Widzew blaskiem swego prezesa i jego piłkarzy, póki toczy się polska piłka po europejskich wyżynach. Umie też dbać o swoje interesy i chociaż na zagranicznych i krajowych transferach sporo już zarobił, to wcale nie przeszkadzało mu, aby na rewanżowy mecz z wiedeńskim "Rapidem" sprzedawać bilety wstępu po 200 i 250 złotych. I mimo konkurencji radiowo-telewizyjnej, na pożyczonym od ŁKS-u stadionie zameldowało się ponad 18 tysięcy widzów. Tym razem widzewiacy pokazali europejską klasę i, po wielkich piłkarskich emocjach, trzymających widownię w ogromnym napięciu, pokazali na co ich stać. Po ambitnej i nieustępliwej grze weszli przebojem do futbolowej elity. Już w marcu 1938 r. zagrają następny mecz z angielską drużyną — mistrzem Liverpool, a wtedy kasa i widownia też będzie pełna.

Dlaczego piszemy o tym wszystkim? Z prostego powodu. Otóż w czasie, gdy polskie kluby dostają zadyszki z powodu niedostatku pieniądza i w pogoni za byle jakim groszem zamieniają stadion na wyjnie samochodowe, zaganiają sportowców do mycia butelek i nalewania wody sodowej, organizują całą swoją infrastrukturę gospodarczą na wzór średniowiecznej nanufaktury — rozmieniają na drobne swój dorobek, zaś na niwie sportowej ledwie ciułają lub kupują punkty, które gwarantują im byle jaki ligowy byt, niezbędne stypendia i... puste trybuny.

Przyszłość więc mają właśnie te kluby, które potrafią dobrze zarobić na sportowym sukcesie. Imponują zawsze ci prezesi, którzy traktują klub, jak kombinat sportowy, gdzie wychowuje się przede wszystkim dobrego sportowca. Właśnie dobrze zorganizowany warsztat pracy dla sekcji, drużyny, zawodnika, a nie jakąś tam spółkę do mycia butelek czy rozlewania wina. Zresztą rachunek jest prosty. Za 18 tysięcy biletów nawet po 200 złotych można uzbierać ponad trzy i pół miliona czyli akurat tyle, ile są w stanie zarobić niektóre sekcje niekiedy za cały sezon ligowy. Ci zaś, którzy ciułają punkty i grosze na butelkach, do wyczynu sportowego dokładają zwykle grube miliony i to przeważnie z nielegalnego źródła. Boją się sportowego ryzyka, a jak widać nie boją się czarnej kasy. Liczy się też dobra, klubowa atmosfera.

* * *

PROJEKT REFORMY LIGI ANGIELSKIEJ

Fatalna sytuacja finansowa klubów ligowych w Anglii jest wciąż rozpatrywana przez komisję ligową. Oto jeden z wielu projektów:

Pierwsza liga ma być zredukowana do 18 klubów; 2 liga ma posiadać 20 klubów; ma być zorganizowanych 6 okręgowych lig, 3 północne i 3 południowe, każda złożona z 11 klubów, z graczami półzawodowymi.

Awans z tych lig do 2 ligi decydowany systemem amerykańskim, meczami między mistrzami i wicemistrzami tych lig.

Dnie i godziny meczy mają być ustalone pod względem wygody publiczności a nie tota-lotka piłkarskiego.

Władze piłkarskie obecnych lig boją się radykalnych reform, więc ten projekt, jak wiele innych, ma nikłe szanse urzeczywistnienia.

* * *

WSZĘDZIE KRYZYS PIŁKARSKI

Nie tylko w Anglii jest spadek frekwencji na meczach piłkarskich. W Niemczech Zachodnich obecna frekwencja jest najniższa od 8 lat. Zanotowano również spadek frekwencji w Belgii, Holandii, Hiszpanii i Francji.

Kluby hiszpańskie obniżyły znacznie ceny biletów wstępu. Nie pomogło to. Tylko Barcelona i Real Madryt dobrze stoją finansowo.

Jedynie we Włoszech, na skutek zdobycia mistrzostwa świata, frekwencja jest doskonała. Na ostatnim meczu Inter Milano — Juventus Turyn było przeszło 80 tys. widzów.

* * *

PRZESUNIĘCIA W TABELACH ANGIELSKIEJ LIGI

Niezmożony w tym sezonie Liverpool (przeciwnik Widzewa w pucharowych rozgrywkach Europy), dzięki bramce uzyskanej w ostatnich sekundach gry przez Busha (1:0 z West Bromwich) ma obecnie 53 pkt. Manchester United i Nottingham Forest po 43 pkt. Watford — 40, Coventry — 38. U dołu tabeli są: Birmingham 23 pkt., Brighton 24, Nowich, Sunderland, Swansea po 26 pkt.

* * *

W 2 lidze Wowlwerhampton nadal prowadzi z 50 pkt. przed Queens Park Rogers 46, Fulham 44, Sheffield Wednesday 37. Zamykają tabelę: Derby i Burnley po 19 pkt. Cambridge 24.

* * *

TRAGEDIA NA MECZU PIŁKARSKIM

W mieście Cali (Kolumbia) doszło do tragedii po meczu piłkarskim miejscowego zespołu Deportivo z drużyną America. Na stadionie wybuchła panika spowodowana chuligańskimi wybrykami kibiców, którzy z trybun rzucali buteltami, świecami dymnymi i innymi przedmiotami na opuszczających stadion widzów.

Przy bramach wyjściowych powstał wielki tłok i doszło do paniki. 24 osoby zostały stratowane na śmierć, a około 200 osób odniosło rany, w tym wiele osób ciężkie. Do wypadku doszło niedawno na innym stadionie kolumbijskim — w mieście Ibague, gdy w panicznym tłoku śmierć poniosło 18 osób.

* * *

JUDO KOBIET W PARYŻU

W Paryżu na mistrzostwach świata kobiet w judo blisko medalu była najlżejsza polska judoczka Joanna Majdan (waga 48 kg). W finale grupowym Brytyjka Karer Briggs pokonała jednakże Majdan zdobywając później nawet tytuł mistrzyni. W repesażu Polka przegrała z Japonką Hitomi Nakahara..

KIRYAT SHMONA, Izrael — Negocjator z ramienia U. S. Morris Draper (po lewej) w rozmowie z przedstawicielami Izraela; w środku: gen. Mechachem Reinan, a po prawej gen. Avraham Tamir. (UPI)

Dwa Pożary Pochłonęły Życie 6 Osób w Ciągu Dwóch Dni

Coraz więcej ofiar pożarów notuje się w ostatnim czasie. We wtorek wybuchły dwa pożary, które pochłonęły 6 ofiar ludzkich.

W pierwszym pożarze w budynku przy 1941 N. Franklin zginęło troje dzieci. Czwarta ofiara tego pożaru — 4-letnia dziewczynka zmarła z powodu poparzeń i zatrucia w środę w Children's Memorial Hospital. Pożar wybuchł przypadkowo. Spowodowany został przez przyjaciela rodziny, który podłożył stare gazety pod piecyk. Robert Harris, lat 21, został aresztowany w związku z tym pożarem. Po wybuchu pożaru, uciekł z domu, zostawiając kilkoro małych dzieci bez opieki. W wyniku tego troje dzieci zginęło, jedno zmarło następnego dnia, a troje znajduje się w szpitalu. Stan zdrowia 2.5 letniego dziecka oraz jednorocznego określany. Stan zdrowia 3-miesięcznego dziecka oraz jednorocznego określasię jako poważny, ale zadawalający. Śmierć poniosły dzieci w wieku 10 miesięcy, 4 i 3 lata. Dom, w którym mieszkała rodzina Franklin, został przeznaczony na rozbiórkę w październiku, ponieważ stwierdzono, że nie odpowiada warunkom bezpieczeństwa. Rodzina Franklin składa się z 57-letniej Gladys Franklin, jej trzech córek w wieku 17, 18 i 21 lat oraz ich dziesięciorga dzieci.

We wtorek wybuchł drugi pożar w budynku-wieżowcu, przy 901 S. Ashland. Policja przesłuchuje 25-letniego mężczyznę, podejrzanego o spowodowanie pożaru w tym budynku. Mężczyzna nie był mieszkańcem tego domu. Policja stwierdza, że przed dwoma mieszkaniami na 11 piętrze rozlano jakiś łatwopalny płyn. W wyniku tego pożaru śmierć poniosły dwie młode kobiety, mieszkanki 11 piętra, siostry, Angelica i Sabenacio, lat 34, pracująca jako technik medyczny w pobliskim szpitalu Uniwersytetu Illinois, oraz 26-letnia Vincente Salvador, pracowniczka banku. Kobiety te ratując się przed ogniem, wyskoczyły z okna na 11 piętrze. 13 osób zostało rannych w tym pożarze, między innymi była gwiazda piłkarstwa chicagoskiego, Darryl Stingley, który mieszkał na 11 piętrze. Obecnie jest on sparaliżowany.

Wybuch spowodowany przeciekającym gazem przyczynił się do wybuchu pożaru i zawalenia się budynku przy 1034 N. Rockwell. Na szczęście nikt nie zginął w tym pożarze — 3 osoby zostały ranne. W budynku tym znajdowała się tawerna i sklep spożywczy. Pożar wybuchł w środę. W czasie pożaru nie było nikogo w budynku. Przedstawiciel kompanii gazowej stwierdził, że dopływ gazu do tego budynku został odłączony w lipcu, ponieważ nie zapłacono rachunku za gaz w wysokości $316. Kompania gazowa przeprowadzi dochodzenie, kto nielegalnie dołączył gaz do tego domu.

DRODZY PRZYJACIELE!

Spieszymy Wam donieść, że ukazała się już w sprzedaży wielka książka p.t.

WEWNĘTRZNA INWAZJA POLSKI

która z największą dokładnością ukazuje na 408 stronach tragedię Narodu Polskiego, w wyniku ujarzmienia Polski po drugiej wojnie światowej przez Związek Sowiecki. Narzucony Polsce siłą reżym podległy Moskwie, który eksploatuje Naród Polski od 37 lat, zaliczyć trzeba do największej tragedii w dziejach Polski. Podobnego uciemiężenia Naród Polski nie przeżywał w okresach zaborów i wojen, jakie przeżywa obecnie.

W dniu 13 grudnia 1981 roku służalcy moskiewscy z Wojciechem Jaruzelskim na czele wprowadzili bezprawnie stan wojenny, zamykając Siostry nasze i Braci naszych w licznych obozach koncentracyjnych i ciężkich więzieniach.

Ten czerwony sługus Kremla spowodował potworny głód w kraju, ograniczenia w podróżach, odciął Polskę od świata zewnętrznego i pastwi się w sposób bestialski nad narodem. Smiertelność, zgodnie z informacjam,i szpitali jest olbrzymia, głównie na zawały serca i różne choroby spowodowane głodem i brakiem lekarstw, które w całości transportowane są do Sowietów.

Wprowadzony w Polsce terror jest identyczny, jaki stosowany był w okresie wprowadzenia władzy bolszewickiej w Sowietach.

Najbardziej cierpią kobiety, a przede wszystkim małe dzieci, których śmiertelność po miastach jest zastraszająca.

W tych ciężkich chwilach dla Narodu Polskiego płynie humanitarna pomoc z Zachodu, aby zaledwie w części ulżyć niedoli ludności. Natomiast Polska jest nadal rabowana przez dzikiego i krwiożerczego sowieckiego sąsiada, który zwiększył w Polsce ilość stacjonowanego wojska i to w sposób tak perfidny, że ubrał je w mundury Wojska Polskiego.

Zdrajca Jaruzelski wypowiedział wojnę całemu Narodowi Polskiemu i dąży wspólnie z bolszewikami do jego wyniszczenia biologicznego.

Wprawdzie całe polskie społeczeństwo buntuje się i demonstruje, ale uzbrojone siły wroga dokonują masakry wśród wynędzniałych i głodnych naszych Rodaków.

Cały świat patrzy na terror czerwonych tyranów i zbrodniarzy, którzy metodami hitlerowskimi i stalinowskimi miażdżą Naród Polski.

W książce, którą wydaliśmy drukiem piszemy otwarcie o wszystkich zbrodniach, jakich dopuszcza się czerwona junta Jaruzelskiego.

Apelujemy do wszystkich Rodaków, aby zjednoczyli się w walce, jaką dziś toczy ze swoimi ciemiężycielami cały Naród Polski.

Spodziewamy się, że każdy z naszych Rodaków, przeczyta tę dokumentarną książkę, która wydana jest wielkim wysiłkiem finansowym i zakupi, aby pokryć choć częściowo wysokie koszty druku.

Na dalszych dwóch stronicach zamieszczamy treść kolejnych rozdziałów tej historycznej książki, obrazującej tragedię Narodu Polskiego.

Zachęcamy do kupna tej książki i do rozprowadzania jej wśród swoich krewnych, przyjaciół i znajomych. Apelujemy do wszystkich organizacji polskich, aby składały zbiorowe zamówienia dla swoich członków.

Nakład książki jest bardzo mały i dlatego zachęcamy, aby pospieszyć się z jej zamówieniem.

Cena książki o 408 stronach druku kosztuje w Stanach Zjednoczonych $11.00. A poza granicami USA $13.50.

Autorami książki są: Dr Ant. Gładysz i Dr Tad. Bojarski

Do Nabycia: **DZIENNIK ZWIĄZKOWY**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Il 60646

Apel Komitetu Pomocy 'Solidarności'

Obecna sytuacja jest szczególnie ciężka dla "Solidarności" w Polsce.

Pomimo "zawieszenia" stanu wojennego, warunki panujące w Kraju nie uległy poprawie. Rząd wojskowych postanowił utrzymać w mocy dekrety stanu wojennego i dalsze środki represji. Nowe prawo przewiduje na przykład karę do pięciu lat więzienia za posiadanie jednej ulotki, represje przeciwko ludziom pracującym, militaryzację większej części zakładów pracy w Kraju.

Reżim prowadzi wojnę przeciwko obywatelom, zabrania publikować pisarzom, zwalnia profesorów, rozwiązuje związku twórcze, studenci są relegowani z uczelni, a na ich miejsce przyjmuje się kolaborantów.

Ale "Solidarność" żyje.

Wydawane są liczne publikacje poza cenzurą. Członkowie "Solidarności" dobrowolnie podnieśli swoje składki członkowskie do 2% poborów, działają tajne radiostacje, odbywają się wykłady samokształceniowe.

Bardziej niż kiedykolwiek "Solidarność" potrzebuje teraz pomocy z zewnątrz, bardziej niż kiedykolwiek musimy reprezentować interesy Związku w USA.

Potrzebujemy jednak środków, aby móc dalej prowadzić naszą działalność.

Podziemna "Solidarność" w Polsce utrzymuje opór na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym mimo, że upłynął już ponad rok od wprowadzenia stanu wojennego. Mimo stosowanych na szeroką skalę represji mających na celu zgniecenie wolnego ruchu związkowego.

Dla wszystkich jest już jasne, jakie cele kierują generałem Jaruzelskim. Podczas, kiedy setki pozostających w internowaniu osób znalazło się wreszcie na wolności, od sześciu do dziesięciu tysięcy działaczy ruchu związkowego znajduje się w więzieniach z ciężkimi wyrokami za "zbrodnie" przeciwko przepisom stanu wojennego, jak na przykład "posiadanie ulotki". Dalsi czekają na wyroki w aresztach śledczych.

Kontrybucje w wysokości $100, $50, $25, $10 czy w jakiejkolwiek dogodnej dla Państwa wysokości bardzo pomogą nam kontynuować naszą pracę.

Apelujemy o pomoc dla Komitetu Pomocy "Solidarności"!

Z poważaniem,

Eric Chenoweth,
Piotr Naimski

275 Seventh Avenue (25th Floor),
New York, NY 10001
(212) 989-0909

Rada Sponsorów

Raymond Aron, Stanisław Barańczak, Zbigniew Brzeziński, Vladimir Bukowsky, Midge Decter, Father Robert F. Drinan, S.J.; Lane Kirkland, Leszek Kołakowski, Leopold Labedz, senator Daniel P. Moynihan, Bayard Rustin, Albert Shanker, Susan Sontag, Adam Ulam, Liv Ullmann, Ben Wattenberg, Thomas Whitney, George Will.

Małżeństwo z Niles Pragnie Wychować Porzucone Dziecko

Małżeństwo z Niles, które straciło możliwość adoptowania dziecka pochodzenia meksykańskiego, zwróciło się ponownie z prośbą do sądu o otrzymanie pozwolenia na opiekę nad dzieckiem.

Małżeństwo Knudsen z Niles opiekowało się 14-miesięczną Elizabeth Lopez przez 9 miesięcy ubiegłego roku, kiedy dziecko zostało opuszczone przez swoją matkę, Glorię Lopez. Opiekę nad dzieckiem przejął wtedy stanowy departament opieki nad dzieckiem i rodziną, który z kolei dodał je na wychowanie do domu zastępczego Knudsen. Małżeństwo Knudsen domagało się później adoptowania Elizabeth, ale sąd nie zgodził się na adopcję. Poza tym departament opieki nad dziećmi uznał, że dziecko powinno się wychowywać w rodzinie z tradycjami hiszpańskimi, ponieważ jest pochodzenia hiszpańskiego. W listopadzie ubiegłego roku, Elizabeth została odebrana rodzinie Knudsen i oddana na wychowanie swojej prawdziwej matce, ponieważ sąd uznał, że kobieta przeszła okres rehabilitacji i może wychowywać swoje dziecko.

W niedzielę, Elizabeth została znów porzucona przez swoją matkę. Dziecko znaleziono na lotnisku O'Hare. Jak się okazało, Gloria Lopez urodziła przed kilkoma tygodniami drugie dziecko. Nie wiadomo, gdzie ona obecnie mieszka.

Elizabeth tym razem oddano na tymczasowy pobyt do domu zastępczego w Chicago, który posiada tradycje hiszpańskie.

Małżeństwo Knudsen na wiadomość o ponownym porzuceniu dziecka przez matkę zwróciło się do sądu z prośbą o przyznanie im Elizabeth na wychowanie. Dziecko ma dopiero 14 miesięcy, a już przebywało w 5 obcych jej rodzinach na wychowaniu.

Małżeństwo Knudsen od 10 lat są tzw. rodziną zastępczą, w której wychowują się czasowo różne dzieci. Wychowują czworo dzieci na stale, z których dwoje adoptowali w końcu lat 1970 i są to dzieci pochodzenia hiszpańskiego.

General Motors Wycofuje 174,000 Aut

Washington (UPI) — Federalna Agencja Naturalnego Środowiska wydała firmie General Motors Corp. rozkaz wycofania z rynku 174,000 samochodów wyprodukowanych w 1980 r., w tym modele: "Regal", "Century", "La Sabre", "LeMans", "Grandam", "Safari", "Grand Prix", "Catalina", "Boneville" i "Firebird" — wszystkie z 4.9-litrowymi silnikami, wydzielającymi nadmierne ilości szkodliwych tlenków azotu.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie iNarkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Nikłe Wyniki Wizyty w Chinach

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

George'a Shultza dopomogła do pewnego stopnia dalszemu rozwojowi stosunków chińsko-amerykańskich stwarzając płaszczyznę do pełnej wymiany poglądów . . . jednakże — stwierdza się w komunikacie, nadal pozostają różnice dotyczące Tajwanu oraz innych zagadnień dwustronnych."

W kwestii dotyczącej sprzedaży broni amerykańskiej do Tajwanu komunikat stwierdza, że bardziej są potrzebne "konkretne czyny, niż puste słowa." Przywódcy chińscy poinformowali Shultza, jak stwierdza się w komunikacie, że ich zdaniem ustawa o stosunkach z Tajwanem, na podstawie której sprzedawana jest broń amerykańska do tego kraju, powinna zostać anulowana.

Dyplomaci zachodni nazwali wizytę Schultza w Pekinie "rozczarowaniem," wiadome bowiem było, że władze amerykańskie liczyły, iż wizyta doprowadzi do poprawy nadwyrężonych ostatnio stosunków amerykańsko-chińskich. Nadal jednak głównymi problemami kładącymi cień na wzajemnych relacjach jest sprawa Tajwanu oraz wymiany handlowej — w tym przede wszystkim tzw. "wojna tekstylna."

W poniedziałek Chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadczyło, że zaakceptowane zostało zaproszenie do odwiedzenia przez premiera Chin Zhao Ziyanga Stanów Zjednoczonych, jednakże nie podjęto decyzji czy wizyta ta będzie miała miejsce w tym roku. Zaproszenie do odwiedzenia USA premier Chin zaakceptował już kilka miesięcy temu.

W komunikacie ministerstwa przytacza się również uwagi premiera Zhao, w których stwierdza on, że pewne przeszkody mogą spowodować odłożenie na terminy późniejsze jego wizyty do Washingtonu.

W kołach dyplomatycznych w Pekinie krążą również pogłoski, że strona chińska przedłożyła listę zażaleń pod adresem Shultza i stwarzania przez niego "atmosfery nieufności." Obserwatorzy twierdzą, że Pekin był najwyraźniej rozczarowany, że Shultz przyjechał do tego kraju z pustymi rękami — bez żadnych konkretnych ofert ze strony Stanów Zjednoczonych.

Tymczasem Shultz przebywa obecnie już drugi dzień w Korei Południowej, gdzie stacjonuje 40,000 amerykańskiej piechoty morskiej.

Po przybyciu w niedzielę z Pekinu, Shultz potwierdził poparcie Stanów Zjednoczonych dla tego kraju, zapewniając jednocześnie prezydenta Chun Doo Hwana, iż żołnierze amerykańscy nadal będą strzegli Korei Południowej przed komunistycznymi wojskami z Korei-Północnej.

W poniedziałek Shultz odwiedził żołnierzy amerykańskich oraz oglądał z bezpośredniej odległości linię demarkacyjną oddzielającą dwa wrogie kraje. Shultz oznajmił, że postawowym celem jego wizyty jest potwierdzenie poparcia oraz porozumień obronnych z Koreą Południową.

Strajk "Niezależnych" Trwa

(UPI) — Przywódca Stowarzyszenia Niezależnych Kierowców Michael Parkhurst ma nadzieję, że jego rozmowy z przedstawicielami rządu mogą ostatecznie doprowadzić do przerwania trwającego już od tygodnia strajku. Po spotkaniu z kilku kongresmanami i reprezentantami Dept. Transportu Parkhurst powiedział, że spodziewa się pewnych rozwiązań już w połowie tego tygodnia. Aż do osiągnięcia pisemnego porozumienia wezwał kierowców do prowadzenia strajku zaznaczając, że w przeciwnym razie nie będzie w stanie skłonić władz do ustępstwa.

Parkhurst uważa, że doniesienia prasy o napaściach na kierowców, którzy nie przyłączyli się do strajku, przesłoniły prawdziwe zagadnienie dotyczące znacznych strat finansowych członków jego stowarzyszenia w przypadku podniesienia opłat za użytkowanie dróg i podatku federalnego od benzyny.

Od ub. poniedziałku w całym kraju doszło do 1,600 w tym 550 z bronią w ręku gwałtownych ataków na łamistrajków i kierowców nie zrzeszonych w Stowarzyszeniu Niezależnych.

WASHINGTON — Sekretarz stanu U.S. George Shultz przywitał na lotnisku prezydenta Egiptu Hosni Mubaraka, który przybył z wizytą do U.S. 26 stycznia br. (UPI)

Propozycje Medyczne Reagana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nosząc rządowi federalnemu i rządom stanowym $6.9 miliardowe oszczędności.

Firma Rand Corp. obawia się jednak, że plan taki może okazać się nie do przyjęcia ze względów politycznych.

Obydwie powyższe propozycje znalazły się w budżecie prez. Reagana przedstawionym Kongresowi w ub. tygodniu. Ich celem było ograniczenie inflacji w "przemyśle" zdrowotnym, która znacznie przekroczyła podwyżki z tytułu wzrostu kosztów utrzymania.

Plan Reagana zawiera również prowizję wymagającą by osoby korzystające z Medicare (z których większość przekroczyła 65 rok życia) nie tylko były zobowiązane—jak dotychczas—do pokrywania kosztów za pierwszy dzień pobytu w szpitalu, lecz również 8% od każdego następnego dnia aż do dwu tygodni.

Ci, którzy pozostaną w szpitalu dłużej niż 2 tygodnie, będą płacić 5% od każdego kolejnego dnia. Rząd płaciłby cały rachunek za wszystkie dni powyżej sześćdziesiątego dnia pobytu w szpitalu.

Przeciętny, dzienny koszt opieki szpitalnej wynosi obecnie $304, przypuszcza się, że w przyszłym roku wzroście do $350 dziennie. Odbiorcy Medicare cierpiący na przewlekłe choroby, musieliby płacić za szpital $1,512 rocznie (obecnie płacą $304).

Głównym celem planu Reagana jest zniechęcenie do korzystania z opieki szpitalnej osób stosunkowo zdrowych, udających się do lekarzy na "wszelki wypadek," bez prawdziwej potrzeby.

Jeśli ludzie ci będą zmuszeni do pokrywania większej części rachunków, wielu z nich prawdopodobnie nie będzie tak często korzystać z opieki lekarskiej jak dotychczas.

Burza Śnieżna Zbliża Się Do Nowej Anglii

(UPI) — Silna burza śnieżna, która pozostawiła w Północnej Karolinie opady śniegu dochodzące do wys. stopy, posuwa się na północ wzdłuż wybrzeża atlantyckiego i zmierza w kierunku Nowej Anglii. Stałe opady śniegu w rejonie rozciągającym się od Nowego Yorku, aż po Massachusetts, stają się dla automobilistów istnym utrapieniem.

Opady śniegu w wys. 6 cali, notowane są w południ.-wschodniej Pennsylwanii i Zachodniej Wirginii. W rejonie Washingtonu spadło około 5 cali śniegu. Waszyngtońskie lotnisko "National" zamknięte było przez dwie godziny. W stanach Connecticut oraz Nowym Yorku spodziewane są opady w wys. od 6 do 12 cali.

W ciągu nocy, w okresie 5 godzin spadło w Filadelfii co najmniej 6 cali śniegu.

Na Środkowym Zachodzie, w Minnesocie i Iowa temperatura spadła poniżej zera. W Hibbing, Minn. termometr wskazywał 18 stopni poniżej zera.

Sprzeczne Doniesienia o Walkach w Iranie

(UPI) — Doniesienia irańskie twierdzą, że podjęta nad ranem ofensywa odrzuciła znajdujące się na terenie Iranu oddziały irackie. Oddziały te zajmowały pewne obszary południowego Iranu, od przeszło dwóch lat. Doniesienia Iraku stwierdzają coś zupełnie innego: że wojska irackie odparły najeźdźców i "zniszczyły ich całkowicie".

Jak na razie, nie zdołano uzyskać potwierdzenia tych informacji ze źródeł neutralnych.

Irańska agencja rządowa podała w Teheranie, że "oddziały armii regularnej oraz gwardii rewolucyjnej zdołay przeprowadzić nad ranem ofensywę, w wyniku której "uwolniły pozostałe, będące pod okupacją tereny naszego kraju, położone na południu. Okupacja tych terenów trwała 866 dni".

Komunikat irański głosi, że uwolniono miejscowości Rashida, Sefriyeh, Jabla i Haq.

Zmarł Najstarszy Mieszkaniec USA

Memphis (UPI) — W Memphis zmarł 124-letni Joe Kearney, który urodził się jako niewolnik na plantacji w Mississippi i pamiętał chwilę ogłoszenia o zniesieniu niewolnictwa. Kearney dostarczył historykom szeregu informacji na temat życia czarnych wkrótce po odzyskaniu wolności.

Kolejna Ofiara Płk. Bouterse

Paramaribo, Surinam (UPI) — Zwłoki maj. Roya Horb, oskarżonego o przygotowania do zamachu na rząd lewicowego płk. Desi Bouterse znaleziono w jego celi więziennej, gdzie został osadzony wraz z 21 innymi żołnierzami.

30-letni Horb, swego czasu drugi głównodowodzący armii Surinamu był aresztowany w ostatnią niedzielę z oskarżenia rządu o udział w kolejnym spisku antyrządowym.

Horb zrezygnował ze swego stanowiska w grudniu zaraz po egzekucji 15 krytyków Bouterse, których również oskarżono o przygotowanie zamachu. Radio rządowe doniosło, że Horb popełnił samobójstwo tuż przed świtem.

W Holandii przedstawiciele tamtejszego rządu oraz dyplomaci surinamscy wyrazili poważne zastrzeżenia co do oświadczeń rządu Boutersa.

Istnieją podejrzenia, że Horb został powieszony na rozkaz pułkownika.

Henk Chin A Sen, prezydent tej byłej kolonii holenderskiej, usunięty od władzy przez Bouterse w 1980 r., oświadczył wręcz, że maj. Horb został zamordowany. Holenderskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło, że "wiele osób nie wierzy w samobójstwo popularnego maj. Horba".

Posiłki Dla Najuboższych

Philadelphia (UPI) — Po raz pierwszy od czasów depresji organizacja charytatywna Salvation Army otworzyła w Philadelphi 4 punkty żywieniowe, dostarczające darmowych posiłków (przynajmniej raz dziennie) najuboższej ludności.

Otwarto Pierwsze Miejskie Schronisko Dla Bezdomnych

W Chicago otwarto pierwsze schronisko dla bezdomnych. Około 100 osób znalazło w nim mieszkanie.

Human Services Commissioner Lenora T. Cartwright powiedziała, że schronisko znajduje się w byłej szkole John Phillip Sousa Elementary School w zachodniej części miasta. Jest to schronisko dla mężczyzn i kobiet, a nie dla dzieci.

Schronisko to jest prowadzone z datków na cele dobroczynne uzyskanych przez organizacje katolickie. Jest to pierwsze schronisko, a będzie ich więcej, dodała komisarka Cartright.

Otwarcie schroniska nastąpiło po dochodzeniach, jakie przeprowadzili reporterzy Sun-Times. Stwierdzili, że w mieście znajduje się około 20,000 ludzi bezdomnych. Chicagoska koalicja bezdomnych uznała akcję miasta za niewystarczającą. National Coalition for the Homeless również krytycznie odniosła się do decyzji miejskiej.

W samym Nowym Yorku znajduje się 11 schronisk, które posiadają 11,000 łóżek oraz zatrudniają pracowników społecznych, którzy odszukują w mieście ludzi bezdomnych. Również władze miejskie, współdziałając z przedstawicielami transportu publicznego, prowadzą w tym zakresie szeroko zakrojoną akcję. Bezdomni najczęściej spędzają noce na stacjach kolejki podziemnej.

W Washingtonie istnieje 5 schronisk, które gwarantują schronienie dla 500 osób. Na stałe przejęto jeden motel na mieszkania dla 180 rodzin. Planuje się założenie większej ilości schronisk.

W stanie Michigan przeznaczone $1 mln na schroniska i jedzenie dla bezdomnych. W Detroit poszukuje się opuszczonych domów na mieszkania dla bezdomnych. W Bostonie otwarto tymczasowe schronisko dla bezdomnych w szpitalu. Korzysta z niego ponad 200 osób.

W sierpniu otwarto w Chicago schronisko dla poniewieranych kobiet. Miasto płaci również za noclegi w hotelach dla wielu bezdomnych. Liczba ich nie jest podawana.

Zeznania Poligamisty

Phoenix, Ariz. (UPI) — Od 5 stycznia w sądzie w Phoenix trwa proces 55-letniego poligamisty, Giovanni Viglioto, oskarżonego przez jedną z jego żon o kradzież jej własności wartości $36,000.

Oskarżony wyjaśnił, że pochodzi z Sycylii, gdzie urodził się pod nazwiskiem Nikolai Peruskov. Na życie, podobno, zaczął zarabiać, mając 8 i pół roku. Określa siebie jako handlowca i podróżnika; twierdzi, że w latach 1953-54 współpracował z CIA.

Viglioto poślubił ponad 100 kobiet, nie pamięta ich nazwisk, podobnie jak nie pamięta wszystkich używanych przez siebie pseudonimów.

Poligamista nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że ostatnia żona oskarża go o kradzież z zemsty za to, że ją opuścił. Viglioto żył z 43-letnią Patricią Gardiner przez 2 tygodnie.

Wzrost Sprzedaży Samochodów

Detroit (UPI) — W pierwszym miesiącu br nastąpił wzrost sprzedaży samochodów produkcji krajowej o 11.4%. Ogólnie sprzedano 594,293 auta (w tym 412,893 produkcji amerykańskiej), czyli o kilkadziesiąt tysięcy więcej niż w tym samym okresie czasu ub. roku.

Sprzedaż aut importowanych spadła o 0.5% do 30.5%.

Odpadnięcie Reaktora Satelity Sowieckiego

Washington (UPI) — Pentagon podał do wiadomości, że reaktor atomowy sowieckiego satelity szpiegowskiego, wpadł w atmosferę o godz. 6 rano czasu nowojorskiego, wypalając się w czasie spadania i nie powodując żadnych szkód.

Opadnięcie reaktora, zawierającego około 100 funtów plutonu, nastąpiło na południ. Oceanem Indyjskim, w odległości około 1,100 mil na wschód od wybrzeży Brazylii.

Gwałtowne Sceny Na Procesie Przyjaciółki Marxa

Santa Monica, Calif. (UPI) — Erin Fleming długoletnia przyjaciółka Groucho Marxa, oskarżona przez wykonawców testamentu aktora o zmuszanie go do wypłacenia jej ponad $400,000, zaprzecza wszystkim zarzutom, przedstawiając się, jako "oddaną opiekunkę zmarłego, chroniąca go przed osobami czyhającymi na jego majątek." W czasie zeznań Fleming kilkakrotnie wybuchała płaczem, podnosiła głos na sędziego, uderzyła funkcjonariuszkę sądową i oskarżyła adwokata Bank of America — wykonawcy testamentu Marxa, o zamordowanie aktora.

Sędziowie zażądali poddania pani Fleming badaniom psychiatrycznym. Powołani na biegłych psychiatrzy uznali oskarżoną za osobę chorą psychicznie z wyraźnymi oznakami psychodzy. Mimo to psychiatrzy stwierdzili, że Fleming może nadal odpowiadać przed sądem.

Przeciw Wypłatom z "Social Security" Dla "Nielegalnych"

Washington (CT) — W raporcie biura kongresowego General Accounting Office doglądającego wydatków wszystkich agencji rządowych, czytamy, że borykający się z poważnymi kłopotami finansowymi system Social Security dodatkowo traci pieniądze, wypłacając zasiłki imigrantom, którzy pracowali na terenie USA nielegalnie.

Zasiłki te kosztują rocznie od $1 mld do $2.4 mld.

Kongr. William Whitehurst (R.-Va.) przedstawił w związku z tym ustawę zabraniającą wypłat Social Security nielegalnym imigrantom oraz ograniczenia wypłat tym osobom lub ich rodzinom, które przebywają poza granicami kraju.

Biuro informuje również że 2/3 nielegalnych imigrantów jest zatrudnionych w zakładach pracy gwarantujących emerytury Social Security. Zakładając, że zasiłki będzie pobierać jedynie 10% tych ludzi system straci rocznie $1 mld.

Staruszka Wybawiona z Opresji

Richmond (NYT) — Przez 2 i pół miesiąca 74-letnia wdowa Evelyn Rust była praktycznie więźniem 20 mężczyzn w wieku 16-60 lat, którzy znęcali się nad staruszką, zmuszając ją do wypłacania im czeków z jej konta oszczędnościowego. Celem skłonienia staruszki do spełnienia ich żądań mężczyźni wykręcali jej ręce, sklejali jej włosy trwałym klejem, używali jej mieszkania jako domu schadzek, wyrzucali na klatkę schodową i niszczyli zapasy żywności, by zmusić ją do wypisania nowego czeku na "zakupy", które zazwyczaj zawierały piwo i zakąskę dla intruzów. Zawiadomiona przez sąsiadów policja znalazła Evelyn Rust ze złamanym palcem i licznymi obrażeniami ciała. Kobieta znajdowała się w tragicznym stanie psychicznym. Zabrano ją do szpitala. 11 intruzów aresztowano. Dzięki hojności ludzi dobrej woli staruszka odzyskała wymuszone pieniądze, samo stowarzyszenie policjantów wystawiło na jej nazwisko czek na $5,000.

Podsekretarz Stanu o Stosunkach Ze Zw. Sowieckim

Washington (ST) — Lawrence Eagleburger podsekretarz stanu do spraw politycznych w swej pierwszej ocenie stosunków USA-ZSRR po "erze Breżniewa" nie przewiduje powrotu do detenty. Wręcz przeciwnie, Eagleburger sądzi, że przez długi okres czasu stosunki będą bardzo chłodne, a ewentualna poprawa będzie bardzo umiarkowana i bez większego znaczenia.

Niektóre akcje sowieckie podsekretarz określa jako "zachowanie gwałciciela międzynarodowych praw" i zaznacza, że łagodniejsze stosunki z Sowietami mogą nastąpić tylko wówczas, gdy ZSRR zmieni postępowanie na arenie międzynarodowej.

Wzrost Samobójstw Spadek . . . Religijności

Pittsburgh (UPI) — Samobójstwa wśród ludzi w wieku 15-24 lat w latach 1954-78 wzrosły trzykrotnie.

W tym samym czasie liczba młodzieży uczęszczającej do kościołów zmniejszyła się niemal z 50% do 28%. Socjolodzy doszukują się w tym pewnych związków, przyznając, że Kościół tradycyjnie stanowił barierę przed ostatecznymi krokami, jakimi są samobójstwa, a religia często przynosiła rozwiązanie osobom znajdującym się w ciężkiej depresji. Odrzucenie religii a przez to wielu hamulców moralnych daje młodym ludziom zbyt wiele wolności, co w rezultacie prowadzi do zagubienia.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, brat i szwagier nasz, śp.

Walter T. Alberts (Wojciechowski)

Retired Battalion Chief
Chicago Fire Department

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go lutego 1983 roku, o godzinie 5:25 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu do godz. 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go lutego, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Św. Ferdynanda (Msza Św. o godz. 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stephanie (z domu **Thomas**), żona; **Walter A. (Karen)**, syn i synowa; **Maryann (Frank) Schwartz, Edward (śp. Marie)**, śp. **Henry (Esther)**, **Sylvia (śp. Henry) i Arthur (Marie)**, siostry, bracia, bratowe i szwagrowie; **Rita, Diane, Denise, David i Valerie**, wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek.
Telefon: 237-6400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziaduś mój, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Ludwik Słowiak

(syn śp. Jana i śp. Anny)

Członek Związku Narodowego Polskiego; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go lutego 1983 roku, o godzinie 9:38 rano, przeżywszy 48 lat.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 7-go lutego, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego Nowak Funeral Home pnr. 400 Pulaski Rd., Calumet City, Ill., do kościoła Św. Andrzeja w Calumet City, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Dorothy (z domu **Sobanski**), żona; **Michael (Louise), Robert, Donald, Kathy i Steven**, synowie, córka i synowa; **Jason**, wnuk; **Franciszek (Elsa)** w Australii, **Jan (Sally), Maria (Marian) Musialik, Stella (Joseph) Wikowski**, siostry, bracia, szwagrowie i bratowe; **Joan York, William (Genevieve) Sobanski, Harry Sobanski, Adeline (Al) Zielinski**, szwagrowie i szwagierki; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Nowak Funeral Home.
Telefon: 862-5454.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

Siostra Maria Vitalia

Ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu
(z domu Aniela Knop)
(córka śp. Józefa i śp. Antoniny [z domu Zimna])

po krótkiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6 lutego, 1983 roku, o godzinie 4-ej nad ranem, przeżywszy 73 lata, w zakonie 52 lata.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 12-ej w południe do 7-ej wieczorem, w Prowincjacie, pnr. 353 N. River Rd., Des Plaines, Ill. Msza św. żałobna odprawiona zostanie dziś wieczorem.

Pogrzeb prywatny odbędzie się we wtorek, 8 lutego. Zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Wszystkich Świętych w Des Plaines, na parceli Zakonnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążone:

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu.

Pogrzebem zajmuje się Walter L. Sojka Funeral Home. Telefon 666-2673.

Jeszcze Nie Wszystko Stracone...

Wywiad z Williamem Schaufele, b. Ambasadorem Stanów w Warszawie

Nowojorski "Nowy Dziennik" ogłosił interesujący wywiad z Williamem Schaufele, który był ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Warszawie, jak też i obecnie z zainteresowaniem śledzi rozwój wydarzeń w Polsce.

Rozmowę przeprowadził z ramienia "Nowego Dziennika" Marek P. Krzyżański.

* * *

Marek P. Krzyżański: Panie ambasadorze, na ile poważna jest sytuacja w Polsce w chwili obecnej?

William Schaufele: Bardzo poważna, i to z trzech powodów, występujących jednocześnie: Po pierwsze — z powodu trwania stanu wojennego, który podtrzymywany jest innymi niż dotychczas środkami. Ten stan rzeczy umożliwia rządowi zdobywanie praktycznie wszystkiego, czego sobie życzy.

Jeden z członków partii w rozmowie ze mną wyraził opinię, że w Polsce nastąpił nawrót do czasów stalinowskich.

Po drugie — z powodu braku rozwiązań dla problemów ekonomicznych Polski. Obecny kształ jej stosunków z Zachodem zaszkodził polskiej gospodarce, szczególnie w dziedzinie długów zagranicznych. Mimo że może nastąpić ugoda na temat prolongaty spłat, Polska nie będzie w stanie otrzymać nowego kapitału, nowych kredytów, niezbędnych do odbudowy gospodarki.

Po trzecie — jestem przekonany, że wzrastająca zależność od Związku Sowieckiego jest czynnikiem ujemnym dla polskiej gospodarki, ale czynnikiem prawdopodobnie nieuniknionym.

Jeśli natomiast spojrzeć na Polskę pod kątem ideologicznym, to da się dostrzec jedyny pozytywny element całej sytuacji, mianowicie, że partia jest dziś tak samo słaba, jak była w 1980 roku.

M.P.K.: Czy uważa pan, że partia stanie się znów tą najsilniejszą opoką reżimu PRL?

W.S.: Nie; sądzę, że w partii nastąpią pewne przetasowania, reorganizacja, ale pod kierunkiem wojska, które będzie mocno trzymać władzę jeszcze przez jakiś czas.

M.P.K.: Czy w najbliższej przyszłości reżim Jaruzelskiego zostanie zastąpiony innym?

W.S.: Nie.

M.P.K.: Czy oznacza to, iż skonsolidował on władzę do tego stopnia, że będzie mógł ją sprawować bez obaw przed zakusami innych sektorów reżimu?

W.S.: Tak. Jeśli się nie mylę, cywilne skrzydło partii nie ma obecnie człowieka, któremu mogłoby powierzyć władzę. Nie widzę też innego wojskowego mogącego zastąpić Jaruzelskiego. Być może zmiana tego typu przyjdzie za dwa lata, ale nie w najbliższej przyszłości. Być może Związek Sowiecki narzuci kogoś innego, ale byłby to już zbyt jaskrawy dowód rządzenia ZSRR w Polsce.

M.P.K.: Skoro jesteśmy przy Związku Sowieckim, uważa pan, że dojście do władzy Andropowa i wojskowy zamach stanu w Polsce sygnalizują jakiś ogólny trend dla bloku komunistycznego — trend, który sprawiłby, że ludzie związani z wywiadem lub Służbą Bezpieczeństwa stanęliby na czele rządów?

W.S.: Niekoniecznie. W Związku Sowieckim i w Polsce wojsko czy też Służba Bezpieczeństwa odgrywają coraz większą rolę, ale nie przewiduję takich tendencji w innych państwach bloku. Andropow jest wystarczająco inteligentny na to, żeby orientować się, iż narzucanie tego typu przywództwa spotkałoby się z gwałtownym protestem.

M.P.K. Wróćmy do spraw polskich, do ostatnich wydarzeń. Mam na myśli wydalenie korespondentki UPI z Polski. Jak stwierdził rzecznik rządu PRL, jest to ostrzeżenie dla innych zagranicznych reporterów. Jest to zapowiedź groźnego kursu. Czy uważa pan, że tego typu akty będą się nadal powtarzały w stosunku do korespondentów nadsyłających z Polski materiały nieprzychylne reżimowi?

W.S.: Jestem przekonany, że tak. Z tego, co wyczytałem na temat tego incydentu, odnoszę wrażenie, że była to prowokacja Służby Bezpieczeństwa. I w tym przypadku muszę się zgodzić z rzecznikiem PRL: jest to rzeczywiście ostrzeżenie dla innych korespondentów.

Ale nie sądzę, żeby Polska zamierzała wyrzucić wszystkich zagranicznych dziennikarzy, zbiorowo. Będzie stosować tę metodę stopniowo, ponieważ nie chce ściągnąć na siebie gniewu Zachodu, szczególnie Europy zachodniej.

M.P.K.: Jest to, jak nietrudno się domyślić, element frontalnej kampanii antyzachodniej. Swiadczy o tym chociażby wstrzymanie obywatelom Polski zezwoleń na pracę w obcych placówkach dyplomatycznych, środkach masowego przekazu itp. Czym Stany Zjednoczone mogą na to odpowiedzieć?

W.S.: Niczym. Nie mają bowiem na to możliwości. Na wydalenie dziennikarza z Polski można zareagować wyrzuceniem polskiego korespondenta z USA. Ale jeśli chodzi o współpracę Polaków z zachodnimi środkami masowego przekazu, to nie widzę możliwości odwetu. Po pierwsze, dlatego, że niewielu Amerykanów (a może żaden) pracuje z polskimi korespondentami czy w polskich placówkach dyplomatycznych w USA. Po drugie, dlatego, że w Stanach Zjednoczonych nie wymaga się zezwoleń na taką pracę.

Z zagadnieniem tym wiąże się ograniczenie przez Polskę kontaktów kulturalnych z naukowych z USA. Uważam, że krok ten zaszkodzi bardziej Polsce niż nam i że widocznie władze PRL gotowe są zapłacić wysoką cenę za to posunięcie.

M.P.K.: Czy w społeczeństwie polskim nadal występuje dążenie do konfrontacji w władzami czy też poddało się ono reżimowi?

W.S.: Znajduje się ono raczej w okresie apatii, bierności. Istnieją, jak pan wie, ugrupowania działaczy, z których każde zmierza do realizacji swoich celów. Nie byłbym jednak zaskoczony, gdybyśmy zauważyli na wiosnę jakąś szerszą działalność. Zależy to od tego, jak rząd będzie postępował, i od tego, ile artykułów pierwszej potrzeby będzie dostępnych na rynku.

Skłania mnie to do rozważenia prognoz bieżących. Mianowicie planowanej wizyty Papieża i roli Kościoła. Wizyta ta będzie zapewne pokazem jedności, ale pokazem kontrolowanym, ponieważ Kościołowi nie zależy na aktach przemocy. Sam udział społeczeństwa w nabożeństwach i uroczystościach kościelnych będzie wyrazem demonstracji.

M.P.K.: A jak ocenia pan rolę Kościoła?

W.S. Jestem nią nieco rozczarowany. Zdaję sobie sprawę, że Kościół banalnsuje na bardzo wątłej linie. Nie czuję żadnej awersji do kardynała Glempa. Uważam, że nie miał czasu zżyć się ze swoim urzędem, ze swoją pozycją prymasa.

Czasem zastanawiam się, co by się stało z Kościołem, gdyby polski eksperyment odniósł sukces, tzn. gdyby "Solidarność" w dalszym ciągu działała swobodnie. "Solidarność" byłaby jeszcze jednym, prócz Kościoła ośrodkiem oporu wobec komunizmu i partii. Od 1945 roku, Kościół był jedynym takim ośrodkiem. Jest to instytucja konserwatywna pod względem teologii.

Jak przystosowałby się Kościół do polskiego eksperymentu? Uważam — i jest to moja szczera opinia, z którą pewnie nie wszyscy się zgodzą — że musiałaby się zmienić,, musiałaby zliberalizować swoją ideologię.

Prawdopodobnie bylibyśmy świadkami zmniejszenia się powołań, ponieważ wielu z tych, którzy wybierają obecnie służbę Bogu jako antidotum na istniejące warunki, związałoby się z "Solidarnością" i dało w niej ujście swojej działalności. Są to oczywiście, rozważania czysto hipotetyczne, nie jestem w stanie dokładnie przewidzieć, co by się stało.

M.P.K.: Niedawno w jednym z przemówień czy wystąpień radiowych prezydent Reagan użył słów "wolne związki zawodowe" w odniesieniu do ruchów robotniczych w Polsce. Czy oznacza to, że Stany Zjednoczone cofnęły się, zrezygnowały z koncepcji "Solidarności" i reaktywowania jej?

W.S.: Nie wykluczam, iż Reagan szukał jakiegoś zastępczego sformułowania, żeby się nie powtarzać. Muszę jednak przyznać, że sformułowanie to może odzwierciedlać pewną zmianę kursu USA, zmianę w tym znaczeniu, że być może jest już za późno, żeby żądać utworzenia organizacji o nazwie "Solidarność".

I jeśli rząd PRL rzeczywiście nosi się z myślą o jakichś niezależnych związkach zawodowych, to ta zmiana sformułowania może służyć intensyfikacji dialogu z władzami polskimi.

Być może jest to gest mający zasygnalizować rządowi PRL: chcemy byście pozwolili Polakom założyć niezależne związki zawodowe, nawet jeśli nie będą nosiły nazwy "Solidarność".

M.P.K.: Czy przewiduje pan zmianę polityki USA pod względem sankcji ekonomicznych i czy uważa pan, że szkodzą one bardziej społeczeństwu niż władzom PRL?

W.S.: W najbliższej przyszłości Stany Zjednoczone nie odwołają sankcji, a przynajmniej dopóty, dopóki polskie środowisko w USA nie zacznie się tego domagać.

Jeśli chodzi o drugie pytanie — oczywiście, szkodzą one społeczeństwu. Ale nie powodują katastrofy, chociaż utrudniają życie. Gdyby sankcje spowodowały ostateczny krach, np. powszechny głód w całej Polsce, wówczas Stany Zjednoczone okazałyby humanitaryzm; a — jestem przekonany — że środowisko polonijne też nie patrzyłoby na to z założonymi rękami.

M.P.K. Czy sankcje zmusiły rząd PRL do dyscypliny gospodarczej?

W.S.: Nie może być o dyscyplinie gospodarczej mowy w państwie, gdzie rząd nie ma polityki ekonomicznej. Być może plan gospodarczy ułatwiłby społeczeństwu zaakceptowanie władzy wojskowych i stanu wojennego, ale takiego planu nie było i nie ma. Zatwierdzono wprawdzie kilka praw, nazwijmy to — ekonomicznych, ale w sumie nie sprowadza się to jeszcze do określonego kursu gospodarczego.

Polska będzie jednak musiała wypracować politykę ekonomiczną. Już teraz nie może się wywiązać z dostaw do państw komunistycznych, które będą musiały wspomagać ją w taki czy inny sposób jeszcze przez dłuższy czas. A stosunki handlowe i finansowe Polski z Zachodem będą jeszcze trudniejsze, po prostu dlatego, że nikt nie chce udzielić PRL pożyczek, jeśli z góry wiadomo, że ich nie spłaci.

M.P.K. Czy blok komunistyczny rzeczywiście wspomaga Polskę w jakiś istotny sposób. A jeśli tak, to w jakim zakresie?

W.S.: Minimalnie. Ani Związek Sowiecki, ani inne państwa bloku komunistycznego nie mogą dać gospodarce PRL zastrzyku wzmacniającego.

Jedyne co robią, to zapełniają pewne luki w najważniejszych dziedzinach.

M.P.K. Polski przemysł pracuje na zwolnionych obrotach, wykorzystując mniej niż połowę potencjału. W związku z tym powstały teorie udostępniania zakładów przemysłowych w PRL innym państwom komunistycznym, ewentualnie zachodnim, w celu pełniejszego wykorzystania mocy produkcyjnej. Czy uważa pan te propozycje za realne, mogące zdać egzamin?

W.S.: Jeśli chodzi o surowce, które mogłyby być przerabiane w polskich zakładach produkcyjnych, to pewnie pochodziłyby one ze Związku Sowieckiego, jak to było dotychczas. Z Zachodu bowiem Polska sprowadzała głównie żywność i technologię. Nawet przed rokiem 1980 polski przemysł nie wykorzystywał pełnej mocy.

Nie wystarczą jednak same surowce, trzeba jeszcze utrzymać zakłady produkcyjne w ruchu. Było to jednak i dawnej niemożliwe: tu brakowało części, ówdzie znów coś się psuło z dostawami surowców.... Jednym słowem, zawsze istniały problemy organizacyjne. I nie sądzę, aby szybko ustąpiły miejsca jakiemuś ładowi. A to byłoby wymagane w realizacji proponowanych rozwiązań, o których pan wspomniał w swoim pytaniu. Na krótką metę są to plany nierealne.

Polska mogłaby znaleźć nabywców na swoje towary — pod warunkiem że przemysł zostałby uporządkowany. Rynkiem zbytu dla produkcji PRL mógłby być Trzeci Swiat, któremu wystarczyłyby urządzenia, jakie na Zachodzie uważa się za przestarzałe. Tu trzeba jednak zauważyć, że władze PRL nie mają zdolności markietingowych.

M.P.K.: Czy sądzi pan, że we władzach PRL znajdują się jacyś autentyczni liberałowie?

W.S.: Istniało kiedyś liberalne skrzydło partii, któremu przewodził Rakowski. Nazywało się je liberalnym z braku lepszego określenia, ale byli to po prostu ludzie, którzy chcieli budować polski model komunizmu. Skrzydło to pewnie jeszcze istnieje, ale pod wpływem chęci przetrwania nie zdobędzie się na żadną akcję. Poza tym wątpię, żeby miało możliwość taką akcję przeprowadzić.

Nie wiem zresztą, czy tzw. skrzydło konserwatywne ma ze swej strony jakąkolwiek szansę zdobycia wpływów. Wydaje mi się, że Olszewskiego przesunięto do MSZ-u, aby usunąć go z drogi.

Według mnie Jaruzelski chciałby zostać kimś w rodzaju polskiego Kadara. Uważam, że to, co dzieje się na Węgrzech od 1956 roku, jest eksperymentem na wielką skalę. Kadar, zainstalowany przez Związek Sowiecki, był w stanie przekształcić system według stosunkowo liberalnej receptury, nie budząc zaniepokojenia Związku Sowieckiego.

Nie wiem czy takie są intencje Jaruzelskiego — to raz. Poza tym nie wiem, czy udałoby mu się tego dokonać. Kadar nie musiał wiązać się sojuszem z wojskiem, chociaż pierwotnie miał sojusz z wojskami sowieckimi.

M.P.K. Skoro już mówimy o Węgrzech, czy uważa pan, że stosunek Zachodu do Polski zmienił się tak samo, jak zmienił się wobec Węgier od 1956 roku?

W.S.: Na razie w stosunkach Zachodu z Polską będzie dominować wrogość. Ale trudno będzie utrzymać taki stan rzeczy — szczególnie Europie zachodniej, która ma rozległe stosunki handlowe ze Wschodem.

W chwili obecnej Europa zachodnia i tak nie mogłaby rozszerzyć stosunków finansowych z Polską, ponieważ nie pozwala na to sytuacja gospodarcza na świecie. Ale jeśli tylko sytuacja ekonomiczna na świecie polepszy się, na Zachodzie zrodzi się pokusa — szczególnie w RFN i we Francji — przywrócenia normalnych stosunków handlowych z Polską.

M.P.K.: A stanowisko Waszyngtonu?

W.S.: Dopóki obecna administracja pozostanie przy władzy, dopóty stosunek USA wobec Polski będzie bardzo ostry.

M.P.K.: Czy stosunki Zachodu z Polską poprawią się, jeśli w ogólnych stosunkach Wschód-Zachód nastąpi odprężenie?.

W.S.: Z całą pewnością; chociaż być może nie na skalę, jaka istniała przedtem (przed stanem wojennym). Ale nawet przed Sierpniem 1980 roku stosunki Zachodu i z Polską opierały się na nadziejach na zmianę na lepsze. Wówczas rząd PRL nie był, w kontekście władzy komunistycznej, tak represyjny jak w innych państwach bloku. W polityce wewnętrznej w latach gierkowskich nastąpiło pewne złagodzenie. Dysydentów nie traktowano aż tak strasznie, chociaż nadawano temu rozgłos. Nie wiem, czy sytuacja w Polsce rozluźni się chociażby do takiego stopnia.

M.P.K.: I wreszcie pytanie, które pewnie najbardziej intryguje, ale na które najtrudniej znaleźć odpowiedź: Czy okres, jaki panował od Sierpnia 1980 r. do Grudnia 1981 r., może się powtórzyć. Czy, według pana, może znów powstać związek zawodowy w rodzaju "Solidarności", wrócić stosunkowo łagodna cenzura itp.?

W.S.; Jak najbardziej. Przecież Polska miała takie okresy,jak 1956, 1970 i wreszcie 1980. Rok 1980 był oczywiście rokiem największych zdobyczy.

W najbliższej przyszłości rządy będą miały charakter represyjny i dyktatorski. Jak jednak dowiodły dzieje, Polacy umieją stawiać opór, narzuconym rządom czy siłom okupacyjnym. Pamiętam, że jeden z ekspertów w sprawach Polski, sam Polak z urodzenia, mówił mi, jak to społeczeństwo polskie cechuje apatia. Miał rację, a jednocześnie się mylił; wygłosił tę uwagę zaledwie dwa lata przed rokiem 1980.

A jeśli chodzi o powtórzenie się polskiego eksperymentu, o możliwość powstania czegoś w rodzaju "Solidarności", to może nastąpi na przykład za pięć lat.... Z całą pewnością można przewidzieć, że coś takiego zdarzy się w ciągu najbliższych dziesięciu lat.

March of Dimes
SAVES BABIES
HELP FIGHT BIRTH DEFECTS

TO OUR ADVERTISERS

Classfied ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY.
For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
289-0141

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Poszukuje Pracy

SZUKAM pracy znam język Niemiecki. Najchętniej do dzieci. 235-3389

★ Pomoc Domowa

PRACE DOMOWE
Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi. $200-$250 tyg. Dzwonić 9 rano-9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee • 736-9448

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z Zamieszkaniem lub Bez
Posiada:
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. MILWAUKEE • 792-1343

GOSPODYNI-kucharka. Z zamieszkaniem. Język angielski pomocny. 827-5037

HOUSEKEEPER/ COMPANION
Need reliable woman to assist gentleman in so. side home. Live in preferred. Own room.
CALL 776-1300

CLEANING lady for small apartment — twice a month. 35th-S. Ashland. 866-7400. Call in English language and ask for Mr. Cummings.

Gospodyni z Zamieszkaniem
Morton Grove. Musi mowić po angielsku. Małżeństwo z 3 dziecmi w wieku szkolnym. Pokój, wyżywienie i wynagrodzenie. Dzwonić w języku ang. po 5 p.p.
941-1157

★ Praca Żeńska

Part Time
LEGAL SECRETARY
Must be fluent in English and Polish. Downtown office. 1 day per week. Possible full time in future.
Call 938-1101
For appointment

Potrzebna Doświadczona Szwaczka
920 W. SHERIDAN RD.
(Sheridan przy Irving Pk. Rd.)
Proszę telefonować w języku ang.
472-5555

POTRZEBNA pani z dobrą znajomością języka Polskiego do przepisywania rękopisów na maszynie. 583-5463

★ Praca

PRACE W KRAJACH ZAMORSKICH
Dużo krajów! Duże zarobki. Wszystkie wydatki podróży pokryte. Darmo pokoje i wyżywienie. Wolne od podatku. Plus wiele, wiele świadczeń. Inżynierzy, konstruktorzy, mechanicy, elektrycy i konserwatorzy są bardzo potrzebni. Służymy naszami radami w osiągnięciu waszej kariery jeśli zadzwonicie. **346-2510**
WORLD WIDE EMPLOYMENT CONSULTANTS
30 W. Washington Ave. • Chicago 60602

WANTED
New restaurant of near north side. Needs waitresses & cleaning personnel. Must have experience & transportation.
943-8099
After 4 P.M.

★ Praca Męska

POTRZEBNY KRAWIEC
Paramount Custom Tailors
5620 W. Dempster
Morton Grove, IL 60653
TEL.: 967-0133

MOLD MAKER
N.W. side of Chicago. Injection molder needs qualified person. Must be able to work with all tool room equipment, E.D.M., pantograph, Bridgeport, etc. Also must have desire to learn C.N.C. equipment. Call Kristie Wessmuller for interview.
539-4060
RICHCO PLASTIC CO.
5825 N. TRIPP
Equal Opportunity Employer

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Usługi

Naprawa Lodówek "Reas" Rates
Serwis 24 godziny.
436-8716 John — w j. angielskim
342-5360 w j. polskim.

PACZKI — PACZKI
Zapraszamy do dużego grona zadowolonych klientów.
WYSYŁAMY Z GWARANCJĄ.
Czterema Systemami.
AMERPOL™ T.S.
4722 W. Belmont

★ Zguby

SKRADZIONO torebkę z paszportem na nazwisko Pelagaia Maslowiecka. Ewentualny znalazca paszportu proszony o przesłanie na adres: 2830 N. Lawndale, Chicago, IL 60618.

ZGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Hanna Sokołowska. — Tel. 486-7327.

UNIEWAŻNIAM zagubiony paszport konsularny, K111-0095621 na nazwisko Marzena Obłaza.

★ Podatki

INCOME TAX
Ekspert rozliczy Twoje podatki z maksymalnym wykorzystaniem oszczędności.
Również usługi dla korporacji i indywidualnych biznesów, accounting, payroll, licencje, sale taxes, notariusz publiczny.
Tel. 452-5685
452-9680

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Rozmaite

LODOWKA "Combination" $200. Chevrolet Impala $475. Tel. 384-7425

★ AUTO

SPRZEDAM '73 Datsun — najlepsze oferty, czwórka. '69 Buick Skylark, mały, $1,200 lub oferty. Obydwa w dobrym stanie. 237-9484 lub 745-8522,

'76 FIAT 128 "Sport". 286-3222

★ Parcele

BURBANK lots 55x135 feet. 8000 S. New England. Tel. 598-5195.

★ Domy

FORD CITY
2 bdrm, 2 bath. Crptd, appls, prkg. Nr shpg & transp. Low $50's. Owner will finance.
288-4800

★ Do Wynajęcia

1100 N. DAMEN, $260, ogrzewane, 2 sypialniowe. Tel. 278-7633.

6-KA, 2-gie piętro, nieogrzewane. 252-4409

ODNOWIONE 3½ pokojowe mieszkanie. Użyteczności włączone. 283-4943.

1141 N. LAWNDALE
4-pokojowe, umeblowane mieszkanie. Cepłe, ciche. $70 — 1 osoba; 2 osoby — $90. Depozyt asekuracyjny. Zarządca nie mówi po polsku.
Tel. 772-9126

DO WYNAJĘCIA
5 i 4 POKOJOWE MIESZKANIA
Świeżo Odnowione Z Dywanami
2405 N. SPRINGFIELD AVE.
Tel. 243-3852

PARAFIA św. Filomeny. 3 pokoje z 1 sypianią, pierwsze piętro. Cichy, czysty budynek, $230, łącznie z ogrzewaniem i urządzeniami. Dzownić po 5-ej w języku angielskim—271-7632 lub 489-3859.

★ Praca Męska

PACKER SHIPPING ROOM
5 yrs. last job. Understand Polish.
942-8664

DOSWIADCZONY przy "saidingu" z samochodem. ..... 837-3532.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M:
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Gub. James Thompson Rozważa Podwyższenie Podatku Stanowego

Niektóre dzienniki, ukazujące się w miejscowościach Illinois doniosły w ubiegłym tygodniu, że gub. Thompson, który przygotowuje swe doroczne posłanie "o stanie Stanu" rozważa bardzo poważnie propozycję podwyższenia podatków stanowych. Naturalnie zastanawia się nad szeregiem propozycji związanych ze źródłem zdobycia dodatkowych funduszy na dalsze prowadzenie administracji stanowej.

O "rozmyśleniach" Gubernatora mówił również przywódca mniejszości w Izbie Reprezentantów rep. Lee Daniels, potwierdzając doniesienie dziennikarzy, zaznaczając jednak, że nie ma jeszcze konkretnych propozycji. Sam Gubernator potwierdził jedynie wiadomość o tym, że rzeczywiście analizuje wnikliwie możliwości zdobycia dodatkowych funduszy dla stanu.

Od kilku już miesięcy, szczególnie, kiedy wyszło na jaw, że zabraknie gotówki na wydatki zaplanowane w preliminarzu budżetowym na bieżący rok finansowy, pojawiły się sugestie podwyższenia podatku stanowego, jaki płacą mieszkańcy. Braki w roku bieżącym mogą dojść do $600 mln. W latach przyszłych mogą się jeszcze spotęgować.

Podatek stanowy od dochodów (zarobków) został ustanowiony w naszym stanie w 1969 r. Od tej daty każdy mieszkaniec zobowiązany jest płacić na rzec stanu 2.5% swych rocznych dochodów, natomiast instytucje płacą 4% podatku od dochodów. Podobno proponuje się obecnie podwyższenie tego podatku o 60%, czyli osoby prywatne płaciłyby 4% od swego dochodu, a firmy znacznie więcej.

Gubernator przemawiając do zgromadzonych ustawodawców Legislatury Stanowej we wtorek, 8 lutego, ma zamiar przedłożyć wiele propozycji, mających na celu "wyciągnięcia" stanu z obecnego kryzysu. Podobno ma zamiar powtórzyć swą poprzednią propozycję, aby podwyższyć podatek od alkoholu, oraz zaproponować dodatkowe opłaty na licencje stanowe na smochody. Jak wiadomo już teraz, niedługo wejdzie w życie dodatkowy podatek od sprzedaży benzyny.

Wielu obserwatorów stwierdza jednak, że mimo dodatkowych wpływów (jeśli zostałyby zatwierdzone propozycje gubernatora- stale nie wystarczy gotówki na wszystkie najpotrzebniejsze wydatki. Zapłaci się jedynie za te usługi, które obecnie, w ramach oszczędności budżetowych zostały wyeliminowane z programów stanowych.

Spółka Oszczędnościowa Stoi w Obliczu Likwidacji

W myśl zarządzeń federalnych, Manning Savings and Loan Association z Buffalo Grove została zamknięta w czwartek wieczorem i zostanie podjęta w stosunku do niej niezwykła decyzja, mianowicie spółka będzie zlikwidowana.

W myśl zarządzeń Federal Home Loan Bank Board, Manning uprawiał niewłaściwe, niebezpieczne i szkodliwe praktyki, które nie są dozwolone w myśl prawa federalnego. W czwartek wieczorem zjawiło się w banku około 20 przedstawicieli. Byli wśród nich członkowie rady banku, przedstawiciele Federal Savings and Loan Insurance Corp., przedstawiciel FSLIC z Washingtonu oraz policja. Przybyli oni w placówki banku znajdującej się pod adresem 2854 W. Cermak. W tym samym czasie przedstawiciele władze federalnych zjawili się w siedzibie głównej banku przy 1 W. Dundee Rd., w celu przeprowadzenia kontroli.

Przedstawiciel rady banku powiedział, że Manning posiada 8,003 kont bankowych na sumę $95.5 mln. Zródła dobrze poinformowane podają, że suma $1.3 mln nie jest objęta ubezpieczeniami FSLIC. Podaje się również, że majątek Manning wynosił 30 czerwca $80 mln, jednakże 31 grudnia podwoił się prawie do sumy $120 mln.

Obserwatorzy bankowi podają, że gwałtowny wzrost majątku nastąpił w wyniku oferowania wyższych procentów od zdeponowanych sum w stosunku do tych, jakie są przyjmowane za obowiązujące.

Manning jest drugą lokalną spółką oszczędnościową, która prowadziła "fałszywe" praktyki w ciągu ostatnich dwóch lat. W maju 1981 roku FSLIC podjęła kroki w celu zlikwidowania Economy Savings.

Przedstawiciel rady banku powiedział, że pieniądze będą zwrócone tym, którzy posiadają konta bankowe, albo zostaną przetransportowane bezpośrednio do innych spółek oszczędnościowo-pożyczkowych. Transakcji będzie można dokonać drogą pocztową, bez osobistego zjawiania się w banku. Formy bankowe zostaną przesłane do wszystkich właścicieli kont bankowych. Osoby, które posiadają skrytki bankowe, mogą się zgłaszać w celu zabrania ich zawartości w piątek, od 9 rano do 7 wieczorem lub w sobotę, od 7 rano do 1 po południu.

Dwoje Dzieci Uratowano z Pożaru

Strażacy uratowali dwoje dzieci z płonącego domu w niedzielę rano.

Matka dzieci została oskarżona o narażenia życia swoich dzieci. Powiedziała ona policji, że około 3 nad ranem udała się po paczkę papierosów i zostawiła dzieci same.

Prowadzący dochodzenie podają, że pożar został spowodowany przez podpalenie. Dopiero w 20 minut od wybuchu pożaru, Laverne Ashford powiedziała strażakom, że w płonącym domu znajduje się jej dwoje dzieci.

Jeden ze strażaków wdarł się do mieszkania przez okno na pierwszym piętrze, skąd uratował 7-letnią Syrette Ashford, oraz jej 5-letniego brata Nathan. Stan zdrowia Nathan określa się jako zadawalający, natomiast Syrette znajduje się w ciężkim stanie zdrowia w szpitalu. Pożar wybuchł w południowej stronie miasta.

Zginął Potrącony Przez Samochód

Policja prowadzi poszukiwania samochodu Pontiac Grand Prix, koloru jasno niebieskiego, rocznik 1974 do 1976, którego kierowca potrącił w sobotę w nocy 32-letniego Matthew Dickey. Dickey z narzeczoną przechodził ulicę North (6470 W.), kiedy został potrącony przez samochód. W wyniku odniesionych ran, Dickey zmarł.

Sąd Apelacyjny Unieważnił Decyzję Ławy Przysięgłych

Najwyższy Sąd Apelacyjny unieważnił decyzję Ławy Przysięgłych w sprawie przyznania odszkodowania w wysokości $360,000. Odszkodowanie takie przyznano 44-letniemu Bennie Lenard z Chicago, który oskarżył dwóch policjantów z Melrose Park, że był przez nich pobity po spowodowaniu niegroźnego wypadku samochodowego w 1977 roku. Lenard stwierdził, że z powodu ran przebywał w szpitalu na leczeniu przez 39 dni. Natomiast policjanci powiedzieli, że Lenard był w stanie zamroczenia alkoholem w czasie spowodowania wypadku, a obrażenia odniósł z powodu upadków.

HAGA, Holandia — 2 lutego br. bawił w Holandii z oficjalną wizytą wiceprezydent Stanów Zjednoczonych George Bush. Na lotnisku przywitał go premier Holandii Ruud Lubbers (po prawej). (UPI)

WATYKAN — Ojciec Święty uroczyście wręcza kardynałowi Josephowi Bernardinowi purpurowy biret, oznakę godności Księcia Kościoła w czasie uroczystości, jakie odbyły się tutaj 2 lutego br. (UPI)

Entuzjastyczne Powitanie Kardynała Bernardina

Ponad 1,500 Osób Było Na Mszy Św. w Katedrze

W sobotę wieczorem na lotnisku O'Hare powitał kardynała Josepha Bernardina, powracającego z Rzymu, gdzie w ubiegłą środę został wyniesiony do godności kardynalskiej, tłum rozentuzjazmowanych wiernych. Obliczono, że na lotnisku czekało na Kardynała ponad 400 osób.

Oficjalne przywitanie odbyło się jednak w niedzielę w czasie specjalnej, uroczystej Mszy św., jaką odprawił nowy Kardynał w asyście dwóch biskupów sufraganów: ks. bp. Alfreda Abramowicza, bp. Nevina W. Hayes oraz licznego duchowieństwa.

W katedrze Najświętszego Imienia zabrakło miejsc dla tych wszystkich, którzy chcieli uczestniczyć w Mszy św. Przed katedrą w sali szkoły katedralnej, słuchano Mszy przez głośniki. Obliczono, że przynajmniej ?,000 osób nie zdołało dostać się do Katedry.

Wśród wielu wiernych w Katedrze obecna była mayor Chicago Jane Byrne oraz kandydat na mayora prokurator stanowy powiatu Cook Richard Daley.

Zebrani owacyjnie powitali swego Kardynała. Kard. Joseph Bernardin jest piątym kardynałem, jaki stoi na czele Archidiecezji Chicago.

W kazaniu, jaki wygłosił Kardynał do zebranych, serdecznie podziękował za tak entuzjastyczne powitanie wyrażając radość z tego, że może znów znaleźć się w domu, wśród swoich. "Tak długo, jak długo da mi życie Pan Bóg, przyrzekam służyć wam w wierze, nadziei i miłości." Kardynał mówił o zacieśnieniu więzów pomiędzy Kościołem w Chicago a Stolicą Apostolską, przekazując specjalne błogosławieństwo papieskie: "Ojciec Swięty osobiście powiedział mi o szczególnym szacunku, jakim darzy naszą Archidiecezję, podkreślając rolę, jaką odgrywa ona w życiu całego Kościoła" — stwierdził Kardynał zaznaczając, że mianowanie Go do kolegium kardynalskiego, jeszcze bardziej tę więź zacieśniło.

Po Mszy św. Kardynał spotkał się z wieloma wiernymi na przyjęciu w salach przy Katedrze. Później po południu, poświęcił salę w szkole katolickiej na przedmieściu Hoffman Estates.

Bracia Wilson Uznani Winnymi Zamordowania Dwóch Policjantów

Werdykt Ławy Przysięgłych Po 5 Godz. Narad

W piątek, po ponad pięciugodzinnych narad, Ława Przysięgłych w powiatowym sądzie karnym, wydała werdykt uznający dwóch braci Wilson winnymi śmierci dwóch chicagoskich policjantów.

Ponieważ w Illinois istnieje prawo przyznające sądom uprawnienia do skazania osób uznanych winnymi zamordowania policjanta na karę śmierci, w poniedziałek rozpoczną się specjalne przesłuchania, przed ogłoszeniem decyzji ławników, czy Wilsonowie powinni zostać skazani na śmierć.

W piątek, ławnicy jednogłośnie uznali, że sprawa wyroku śmierci powinna być rozpátrywana, zgodnie z kodeksem karnym.

Bracia Andrew i Jackie Wilson oskarżeni byli o zastrzelenie policjantów: Williama P. Fahey i Richarda J. O'Brien, rok temu, dokładnie 9 lutego 1982 r. Z zeznań świadków wynikało, że Wilsonowie zostali zatrzymani przez policjantów za naruszenie przepisów ruchu kołowego.

Kiedy jeden z policjantów próbował wylegitymować zatrzymanych braci, jeden z nich wyrwał policjantowi rewolwer i zaczął strzelać. Obaj policjanci, zaskoczeni, zginęli na miejscu od kul morderców.

Później, obaj bracia wsiedli do samochodu i odjechali, zabierając ze sobą rewolwery policjantów. Poszukiwania zabójców policjantów trwały kilka dni. Dopiero dzięki ewidencji znalezionej na miejscu zbrodni (okulary jednego z braci i receptę na te okulary), oraz dzięki informacjom dostarczonym przez obywateli, aresztowano ukrywających się Wilsonów.

W czasie rozprawy, Jackie Wilson zeznał, że jego brat, Andrew, oddał śmiertelne strzały. Oskarżyciel stał jednak na stanowisku, że obaj oskarżeni ponoszą winę za zbrodnię; nie wykluczając, że i Jackie strzelał.

Adwokaci zbrodniarzy oświadczyli, że będą się odwoływać od wyroku.

Uznali bowiem, że klienci ich nie mieli sprawiedliwej rozprawy, ponieważ ławnikami byli sami biali (Wilsonowie są Murzynami), oraz, że chodziło tu o ambicje polityczne prokuratora stanowego pow. Cook, który ubiega się o wybór na mayora.

Policjant Chicagoski Ranny — Bandyta Zginął Na Miejscu

W sobotę wieczorem około godz. 6 dwóch uzbrojonych bandytów napadło na klientów ekskluzywnego prywatnego klubu znajdującego się przy Madison i Dearborn. Bandyci zagrozili klientom klubu rewolwerami i domagali się złożenia wszystkich kosztowności oraz gotówki. Kiedy zebrali łup od kilkunastu osób, wybiegli z Covenant Club.

Stojący na ulicy woźny klubu początkowo nie zorientował się, że są to bandyci, ale został ostrzeżony o tym przez jedną z klientek, która wybiegła na ulicę za bandytami.

Kobieta rzuciła się w pościg za uciekającymi i udało się jej zatrzymać przejeżdżający wóz policyjny. Policjanci zaczęli ścigać uciekających rabusi. Osaczyli ich w zaułku. Jeden z uciekających zaczął strzelać, ale spudłował. Później dołączyły dodatkowe patrole policyjne do ścigającej dwójki policjantów i znów doszło do wymiany strzałów. Jeden z policjantów, 49-letni Richard Lewner został ranny w jamę brzuszną. Bandyta zginął od kilku kul, jakie otrzymał od policjantów. Drugiego bandytę zatrzymano niedaleko miejsca, gdzie padł jego towarzysz.

Ranny policjant po przejściu kilkugodzinnej operacji znajduje się w szpitalu i jak twierdzą lekarze, życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Aresztowano Johna Lewisa, lat 42. Zastrzelono Jamesa Lewisa. Jak stwierdził później supt. Richard Brzeczek objaj mają przeszłość kryminalną. Rok temu zostali zwolnieni z więzienia. Przebywali w Washingtonie, ale wyjechali z miasta z niewiadomych przyczyn. Jakiś czas byli w Filadelfii, gdzie prawdopodobnie zaopatrzyli się w broń, a kilka dni temu przybyli do Chicago.

W czasie strzelaniny jeden z policjantów uniknął szczęśliwie rany, kiedy kula przeleciała przez rekaw jego kurtki. Taksówkarz, który znalazł się w samym środku strzelaniny (rabusie chcieli uciekać taksówką) też uszedł cało, mimo, że kule podziurawiły samochód. Ucierpiała szyba wystawowa firmy jubilerskiej C. D. Peacock.

Wyeliminowano 36,000 Nazwisk z Listy Wyborców Chicagoskich

Chicagoska Rada Wyborcza zakomunikowała, że po przeprowadzeniu szczegółowego sprawdzianiu list z nazwiskami wyborców zarejestrowanych do wyborów, trzeba było skreślić 36,000 nazwisk. Okazało się bowiem, że osoby te były podwójnie, a czasami potrójnie i poczwórnie zarejstrowane.

Przewodniczący Rady oświadczył dziennikarzom, że w wielu wypadkach chodziło o nieświadomość wyborców, którzy po zmianie miejsca zamieszkania uznali, że należy się zarejestrować w nowej dzielnicy, ale nigdy nie zgłosili zmiany miejsca zamieszkania, aby wycofać się z listy wyborców w poprzedniej dzielnicy.

Zauważono znacznie więcej podwójnych rejestracji w dzielnicach zamieszkałych przez ludność murzyńską. Zjawisko to tłumaczą niektórzy wzmożoną agitacją organizacji murzyńskich prowadzoną wśród mieszkańców, aby rejestrowali się do wyborów. Bardzo więc często, pod wpływem szczególnie przekonywujących argumentów, rejestrowano się ponownie, zapominając o poprzednim zarejestrowaniu.

Jak wiadomo, władze lokalne, stanowe i federalne prowadzą śledztwo mające na celu wykrycie wszystkich nieścisłości związanych z wyborami, a tym samym wyeliminowanie możliwości oszukiwania przy wyborach. Ostatnio podano do wiadomości, że agenci śledczy porównali listy zarejestrowanych wyborców z listami znajdującymi się w posiadaniu Biura Imigracyjnego. Biuro Imigracyjne udostępniło bowiem listy wszystkich imigrantów, którzy przebywają w U.S. jako rezydenci oraz niekompletne listy nazwisk osób, które przebywają tu nielegalnie. Porównania list wykazały, że wielu nieobywateli często nawet nielegalnych imigrantów, zarejestrowanych jest do wyborców.

Prawo Stanów Zjednoczonych wyraźnie stwierdza, że prawo do głosowania w jakichkolwiek wyborach do władz mają wyłącznie obywatele U.S.

Poinformowano, że dla przeprowadzenie lepszej kontroli wykorzysta się jeszcze bardziej szczegółowe dane dażdego z wyborców. Na listy komputerowe zostaną dodane daty urodzenia, aby upewnić się, że ma się do czynienia albo z tą samą osobą, albo innymi, z tym, że posiadają identyczne imiona i nazwiska. Sprawdzian list wyborczych i porównanie ich z listami Biura Imigracyjnego trwają.

Ułatwienia Dla Klientów Korzystających z Telefonów

Stanowa Komisja Handlowa (Illinois Commerce Commission) wydała w czwartek polecenie regulujące sposób płacenia rachunków telefonicznych przez klientów. Polecenie to dotyczy naturalnie kompanii telefonicznych, które obsługują mieszkańców naszego stanu. Jest ich sześć a największą jest Illinois Bell.

Nowe rozporządzenie ułatwia użytkownikom płacenie za telefon. Wprowadza kilka udogodnień, szczególnie dla tych, którzy zalegają z płaceniem rachunków. Nowe przepisy obowiązywać będą od 1 maja br. Oto szczegóły udogodnień:

- Kompania telefoniczna powinna pozwolić zalegającym z opłatami klientom na spłacanie długów przez 12 miesięcy, zamiast jak dotychczas — cztery miesiące.
- Pozwolić, aby nowi klienci, którzy zobowiązani są złożyć zastaw, mogli wpłacać ten zastaw na raty — w trzech osobnych równych ratach. Dotychczas zobowiązywano do jednorazowego wpłacenia całej sumy, w przeciwnym razie odmawiano zainstalowania aparatu telefonicznego.
- W wypadku, gdy firma posiada pieniądze klienta, obowiązana będzie płacić znacznie wyższe niż obecnie procenty. Odsetki powinny dochodzić do wysokości odsetek, jakie płaci urząd skarbowy za tzw. "treasury bills" — noty bankowe, wykupione przez ludzi na rok.
- Zapewnić osobom potrzebującym połączenie telefoniczne bez względu na ich możliwości finansowe, jeśli przedstawią świadectwo lekarskie stwierdzające, iż telefon jest dla nich instrumentem niezbędnym.
- Zmienić format rachunku telefonicznego. Nowy rachunek powinien być bardziej szczegółowy, wymieniać wszystkie rozmowy oraz usługi naprawcze itp.
- Pozwolić firmom na dłuższy termin płacenia rachunków. Zamiast jak dotychczas czternasto-dniowy, do dwudziestu jeden dni.

Przedstawiciel Illinois Bell oświadczył, że kompania z chęcią dostosuje się do poleceń komisji stanowej.

Oskarżeni o Wymuszanie Pieniędzy Twierdzą, Że Są Niewinni

Komisarz powiatowy Martin Tuchow oraz alderman Louis Farina, którzy są oskarżeni o wymuszenie pieniędzy ($7,000) od kontraktora budynku, stanęli przed sędzią sądu federalnego w czwartek. W czasie tych rutynowych przesłuchań stwierdzili, że są niewinni.

Adwokaci występujący w imieniu obydwu oskarżonych, otrzymali pozwolenie na przesunięcie rozprawy na czas późniejszy, ażeby mogli się przygotować do rozprawy. Prokurator, który będzie oskarżał w tej sprawie nie wyraził sprzeciwu na odłożenie terminu rozprawy.

Tuchow, lat 58, i Farina, lat 59, zostali oskarżeni przez federalną ławę przysięgłych 27 stycznia. Oskarżenie to było rezultatem 2.5 rocznych dochodzeń prowadzonych przeciw nim przez agentów FBI. W telefonach ich zainstalowano podsłuchy.

Adwokat Tuchowa uważa, że będzie potrzebował co najmniej dwóch miesięcy, ażeby zapoznać się z całym materiałem (rozmowami) nagranymi na taśmach podsłuchowych.

Tuchow jest komisarzem powiatowym od 9 lat oraz committeemanem demokratycznym w 48 wardzie od 13 lat.

Farina przez długie lata był przedstawicielem miejskiego departamentu Streets and Sanitation, a w roku 1980 został wybrany aldermanem 36 wardy.

Osobami, od których wymusili oni pieniądze są John Walsh, właściciel J. C. Construction Co. ($7,000) oraz Julian Golding (nieokreśloną sumę) partner Kienton Court Associates. Walsh i Golding planowali dokonać rehabilitacji budynku (39 mieszkaniowego) pod adrsem 5311-29 N. Kenmoer, który znajduje się w wardzie Tuchowa.

Farina nielegalnie otrzymał $3,000 od Walsh, a Tuchow otrzymał $4,000 od Walsh, w czasie od maja do grudnia 1980 roku.

Oskarżenie stwierdza, że Farina otrzymał pieniądze, ażeby zapoznać Walsh z Tuchowem, a Tuchow, żeby pomógł Welsh w otrzymaniu pozwolenia miejskiego na rehabilitację tego budynku.

Wszystkie rozmowy, jakie przeprowadzono w sprawie tej transakcji zostały nagrane na taśmach magnetofonowych wmontowanych w telefonach oskarżonych w budynku powiatowym.

Dodatkowe Godziny Otwarcia Biur

Skarbnik powiatowy Edward Rosewell podaje do wiadomości, że dla tych właścicieli nieruchomości, którzy osobiście będą chcieli zapłacić podatek, będą przedłużone godziny otwarcia biur.

Termin płacenia pierwszej raty podatku od nieruchomości upływa 1 marca.

Nakazy płatnicze zostały wysłane do 1.4 mln osób. Biura skarbnika powiatowego będą otwarte od 8 rano do 6 wieczorem od poniedziałku do piątku, natomiast w soboty od 8 rano do 1 po południu. Podatki można również płacić wysyłając czeki pocztą.

Biura skarbnika powiatowego znajdują się: jedno przy 118 N. Clark, a drugie 1500 Maybrook Square w Maywood.

Policja Poszukuje Podejrzanego

Policja poszukuje 18-letniego młodzieńca z południowej strony miasta, który wdarł się do mieszkania w południowej stronie miasta i zgwałcił 11-letnią dziewczynkę. Dziewczynka była sama w domu w sobotę wieczorem.

Podejrzany mężczyzna, jak podaje policja mieszkał w sądziedztwie. Gwałciciel uciekł z mieszkania, kiedy starsza siostra dziewczynki wróciła do domu.